

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.  
Telefon Redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówczesni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Płohna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ówczesni (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie od 1 do końca każdego miesiąca w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia), otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ówczesni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. „Przewodnik“, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ówczesni 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Lwowski c. k. wyższy sąd krajowy zaopiniował kancelistę sądu powiatowego dla prowadzenia ksiąg gruntowych, Stefana Semeneca z Halicza do Stryja,

dalej zamianował kancelistami sądów powiatowych: Wojciecha Stanisława zga im. Chlebińskiego, kancelistę dla prowadzenia ksiąg gruntowych w Kamionce dla Brzozowa, Zygmunta Tomczyszyna, podoficera rachunkowego 19 pułku obrony krajowej, dla Starajsoli, Jana Łykteja, podoficera rachunkowego 55 pułku piechoty, dla Dobromila; Nafalego Dawida Reiserera vel Grünseida podoficera rachunkowego 80 pułku piechoty, dla Lutowisk; Michała Morawskiego, podoficera rachunkowego 89 pułku piechoty, dla Sokala; Władysława Lisowskiego, sierżanta 16 pułku obrony krajowej, dla Żydaczowa i Stefana Paślawskiego, podoficera rachunkowego 20 pułku obrony krajowej, dla Mostów wielkich, wreszcie zamianował kancelistami sądów powiatowych dla prowadzenia ksiąg gruntowych: Józefa Babęgo, podoficera rachunkowego 3 pułku ułanów obrony krajowej, dla Rożniatowa, tudzież dyktarzystów sądowych: Teofila Liszankowskiego w Brodach dla Wiśniowczyka, Izaka Eszwowicza w Haliczu dla Halicza i Izidora Cieśnickiego we Lwowie dla Kamionki Strumiłowej.

starcza dowodu, że jak wszędzie tak i w Holandyi liberalizm przeżył się i dobiega dni swoich, a lud coraz mniej chce o nim coś wiedzieć.

Ostatnie wybory parlamentarne w Holandyi odbywały się na podstawie nowej ustawy wyborczej, która pozostawia wprawdzie dotychczasową liczbę stu deputowanych lecz cyfrę wyborców podnosi z 350.000 do mniej więcej 800.000 ustanawiając w miejsce cenzusu podatkowego zupełnie inne normy.

Zasadą nowej ustawy jest przyznanie każdemu pełnoletniemu obywatelowi Holandyi prawa wyborczego; wyjątki wszakże są bardzo liczne. Przedewszystkiem ukończyć należy 25 lat życia, płacić co najmniej guldena podatku państwowego albo odpowiedni czynsz za mieszkanie, albo być właścicielem lub dzierżawcą łodzi, mierzącej co najmniej 24 metrów sześciennych objętości, albo wykazać się całorocznym świadectwem służby, która zapewnia odpowiednio wysoką płacę, albo wykazać się posiadaniem obligacyi państwowej najmniej na 100 guldenów lub książeczki kasy oszczędności najmniej na 50 guldenów opiekującej, nareszcie być uzdolnionym do piastowania publicznego urzędu lub wykonywania rzemiosła. Dalszą zasadą stanowi wbrew przykładowi sąsiedniej Belgii formuła: „Jeden wyborec, jeden głos“. Nikt nie może głosować na więcej, jak jednego posła.

W pierwszym głosowaniu przeprowadzono ostatecznie wybór tylko 56 posłów, a z tych przypada 23 na stronnictwo katolickie, 12 zaś na sprzymierzonych z niem antyrewolucjonistów, (stojących pod wodzą pastorów), dwa te obozy posiadają tedy dotąd 35 posłów, gdy liberalni zdołali zdobyć 14 mandatów. Siedm mandatów utracili bezpowrotnie, między tymi w Haadze i Leyden. Przy wyborach uzupełniających, naznaczonych na 29 b. m. widoki liberalnych są w przeważnej części bardzo niekorzystne. Według własnego ich obliczenia w nowej Izbie zasiądzie co najmniej 55 katolików i idących z nimi solidarnie antyrewolucjonistów, ci tedy będą rozporządzali większością mniej więcej dziesięciu głosów, gdy w rozwiązanej Izbie znajdowało się 60 liberalnych i 40 opozycjonistów.

Lecz nie tylko pod względem ilościowym dotkliwą jest klęska obozu liberalnego. Dwaj ministrowie, sprawiedliwości i marynarki pozostali przy głównych wyborach w mniejszości, a ministrowi spraw wewnętrznych, van Hoistenowi, ojcu nowej ustawy wyborczej, po której tyle sobie obiecywał, oraz prezydentowi Izby dr. Gleichmannowi za ledwie

powiodło się i to z wielkim trudem dostać się do ścisłych wyborów. Nawet w obu warunkach liberalizmu, w Amsterdamie i Rotterdamie muszą liberalni zdobywać mandaty w ścisłym głosowaniu. W obec tego wszystkiego nie można się dziwić, że dzisiaj już uważanem jest za nieodzowne ustąpienie liberalnego gabinetu Roëlla. Wprawdzie liberalni pocieszają się myślą, iż nie na długo da się utrzymać sojusz katolików i antyrewolucjonistów, albowiem nie posiadają oni — wedle mniemania liberalnych — żadnego pozytywnego programu, łączą zaś ich tylko nieważne ku wszelkiemu postępowi na polu ekonomicznym i politycznym, nadzieje że wszakże mogą okazać się złudnemi. Właśnie liberalizm nowoczesny złożył wszędzie dowody, że umie tylko negować, burzyć i wicherzyć, a nie jest zdolny wytworzyć żadnego trwałego i pożytecznego ogółowi systemu państwowego. A jeżeli nie mylą pozory, połączenie katolików z uczciwymi, stojącymi silnie na gruncie chrześcijańskim protestantami zapowiada użyteczną pozytywną pracę. Stronnictwo katolickie nawiązując do głośniejszej enykliki *Rerum novarum*, ogłosiło wyczerpujący program, który zajmuje się przedewszystkiem obszernie załatwieniem kwestyi socyalnej. Żąda on mianowicie zaprowadzenia wypoczynku niedzielnego, moralnego i materialnego podniesienia stanu rękodzielniczego, głównie zaś wychowywania i kształcenia w duchu religijnym terminatorów, dalej ulepszenia stosunków mieszkań, zakazu o ile możności pracy kobiet i dzieci w fabrykach, oznaczenia *maximum* pracy mężczyzny, uregulowania wypłaty zarobku, zaprowadzenia zabezpieczenia robotników na wypadek choroby, nieudolności do pracy i w razie starości, wreszcie ulepszenia ustawodawstwa ubogich z przestrzeganiem zasady, że wspieranie ubogich jest w pierwszym rzędzie rzeczą Kościoła i stowarzyszeń dobroczynności. Są to wszystkie postulaty na które zgadzają się bez zastrzeżeń także protestanci. Ale porozumienie ich sięga jeszcze dalej: oba stronnictwa są również zgodne w kwestyi szkolnej domagając się przedewszystkiem, aby państwo popierało i złożyło także na prywatne, wyznaniowe szkoły średnie i wyższe tak samo jak od r. 1889 popiera szkoły elementarne i aby przyznało im prawo zakładów publicznych.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Prezydent wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował kancelistę sądu powiatowego dla prowadzenia ksiąg gruntowych w Wiśniowczyku Ludwika Fieberta kancelistą urzędu ksiąg gruntowych przy lwowskim sądzie krajowym;

kancelistami sądów kolejalnych kancelistów Sądów powiatowych: Antoniego Teodorowicza w Dobromilu dla Sambora, Mauricego Moreckiego w Mostach dla Kołomyż, Antoniego Seilego w Rożniatowie dla Stanisławowa i Efroima Teitelbauma w Starajsoli dla Tarnopola.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 26 czerwca.

Bankrutujący na całej linii nowoczesny liberalizm, którego jedna z głównych cech jest posunięta do najdalszych granic nietolerancja wobec wszystkich, którzy nie słuchają jego hasła i nie hełdują jego doktrynom, poniósł także w Holandyi przy ostatnich wyborach do ciała prawodawczego tem dotkliwszą porażkę, iż przewodcy stronnictwa liberalnego chętni się jeszcze niedawno, że są placówką nie do zdobycia. Prasa liberalna tłumaczy porażkę tem, iż jak we wszystkich krajach europejskich tak i w Holandyi liberalizm ma przeciw sobie niebezpieczne prądy ludowe, co przełożone na język zrozumiały, nowego do-

— Gorze im! — odrzekł Jurand. I znów zapadło milczenie. Zbyszko jednak, pomiarkowawszy, iż ukazując swoją zawziętość na Niemców, trafia do serca Jurandowego, rzekł:

— Nie daruję ja za swoje, choć mało mi już szyi nie uciągli!  
Tu zwrócił się ku Danusi i dodał:  
— Ona mnie zratowała.  
— Wiem — rzekł Jurand.  
— A nie krzywiście o to?  
— Skoroś jej ślubował, to jej służ, bo jest taki rycerski obyczaj.

Zbyszko zawałał się nieco, lecz po chwili począł mówić z widocznym niepokojem:  
— Bo to uważcie... należekną mi głowę nakryła... Wszystko rycerstwo słyszało, i Franciszkanin, który był przy mnie z krzyżem, słyszał, jako rzekła: „Mój ci jest!“ I pewno, iż nieczyj inny do śmierci nie będę, tak mi dopomóż Bóg.

To rzekłszy, przykleknął znów, i chcąc pokazać, że zna rycerski obyczaj, ucałował z wielką czcią oba trzewiki siedzącej na poręczy od krzesła Danusi, poczem wstał i zwróciwszy się do Juranda, zapytał:

— Widzieliście taką drugą?... co?  
A Jurand założył nagle na głowę swe straszne męzobójcze ręce — i zamknawszy powieki, odrzekł głucho:

— Widziałem, ale Niemce ci mi ją zabili.

— To słuchajcie — rzekł z zapalem Zbyszko: — jedna nam krzywda i jedna pomsta. I naszych kupę z Bogdańca, co im konie w młace polgnęły, psubraty z kusz wystrzelali... Już w nikogo lepszego odemnie do waszej roboty nie znajdziecie... Nie nowina mi to! Spytajcie stryka. Na kopie, alibo na topory, na długie, alibo na krótkie miecze, zajedno mi! A powiadał wam stryk o onych Fryzach?... Narzę je wam Niemców, jako baranów, a co do dziewczyny, to wam kłękający ślubuję, jako się będę o nią bodaj z samym piekielnym starostą potykał i jako nie odstąpię jej ni za ziemię, ni za stada, ni za sprząż żaden, a choćby mi i zamek o szklanych oknach bez niej dawali, to i zamek porzucę, a za nią na kraj świata powędruję.

Jurand siedział czas jakiś z głową w dłoniach, lecz wreszcie ocknął się, jakoby ze snu, i rzekł z żalością i smutkiem:

— Udałeś ty mi się, pacholku, ale ci jej nie dam, bo nie tobie ona pisana, nieboże!  
Zbyszko, usłyszawszy to, aż oniemiał i począł patrzeć na Juranda okrągłemi oczyma, nie mogąc słowa przemówić.

Lecz Danusia przyszła mu w pomoc. Bardzo jej miły był Zbyszko, i miło jej było ugodzić nie za „skrzata“, ale za „rzzałą

dziewkę“. Podobają jej się i zrzękwiny i słodkości, jakie jej rycerzyk codziennie znosił, więc teraz, gdy rozumiała, że jej to wszystko chcą odjąć, zsunęła się co, prędzej z poręczy krzesła i, ukrywszy głowę na kolanach ojca, począła wolać:

— Tatulu, tatulu, bo będę płakać!  
On zaś widocznie kochał ją nad wszystko, gdyż położył łagodnie dłoń na jej głowie. W twarzy jego nie było ni zawziętości, ni gniewu, tylko smutek.

Zbyszko tymczasem ochłonał i rzekł:  
— Jakże to? To woli Boskiej chcecie się przeciwieć?

A na to Jurand:  
— Jak będzie wola Boska, to ją dostaniesz, jeno ci mojej nie mogę przychylić. Ba, radbym ci przychylił, ale nie lża...

To powiedziawszy, podniósł Danusie, i wzięwszy ją na ręce, skierował się ku drzwiom, gdy zaś Zbyszko chciał mu zastąpić drogę, zatrzymał się jeszcze na chwilę i rzekł:

— Nie będę na cię krzyw o rycerskie służby, ale mnie więcej nie pytaj, gdyż nie mogę ci nic rzec.

I wyszedł.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

## KRZYŻACY

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

PRZEZ

HENRYKA SIENKIEWICZA.

II.

(Ciąg dalszy).

W oku pana ze Spychowa błysnęło jakieś dziwne światło, i groźna jego twarz rozjaśniła się nieco. Po chwili spojrzął na Danusie i znów spytał:

— I to dla niej?  
— A dla kogożby? Musieli wam stryko powiadać, jakom jej ślubował Niemcom ze łbów pawie czuby pozdzierać. Ale nie będzie ich trzy; jeno co najmniej tyle, ile palców u obu rąk. Pizez to i wam do pomsty dopomogę, boć to przecie za Danusią mac.

## SPRAWY MONARCHII

(Dep. Strański o rokowaniach ugodowych. — Węgierskie koła liberalne i rządowe przeciw niemieckiej opozycji na Węgrzech.)

— Jak wiadomo Niemiec opozycyoniści rozwinięli po zamknięciu sesji Rady państwa namiętną agitację pod hasłem, aby gminy niemieckie, zwłaszcza w Czechach, uchylały się od spełniania t. z. poruczonego zakresu działania, t. j., aby zaprzestały sprawowanie agend, które spełniają w zastępstwie i imieniu władz rządowych.

Początek do tego dała rada miejska w Insbruku, która powzięła była rezolucję przeciw rozporządzeniom językowym — a gdy następnie dla całkiem innych powodów otrzymała od Namiestnika Tyrolu zawiadomienie, iż sprawowany przez nią w imieniu władz rządowych nadzór nad zgromadzeniami, przydzielony zostaje starostwu, jako właściwej władzy, uchwaliła na wniosek radnego dr. Wenina ścieśnić współdziałanie gminy w spełnianiu agend poruczonego zakresu działania do możliwie najkonieczniejszych granic.

Za Insbrukiem poszła w ślady rada gminna w Litomierzycach, w Czechach, postanawiając zawiesić z dniem 15 lipca sprawowanie wszelkich czynności, należących do t. zw. poruczonego zakresu działania.

Obecnie niemieckie dzienniki opozycyjne z radością notują, iż gmina Schönfeld w Czechach zawiadomiła starostwo w Kaplic, iż dalej nie będzie w poruczonym sobie zakresie działania wybierać podatków.

— W klubie młodoczeskim w Bernie rozwinął onegdaj poseł Strański zapatrywania swoje na obecną sytuację polityczną. Podniósł on wielkie znaczenie rozporządzeń językowych i zaznaczył, że Młodoczesi powinni wysłać swoich reprezentantów, którzyby z przedstawicielami Niemców sprawę ugody czesko-niemieckiej omówili. Mowca nie ma jednak nadziei, aby te rokowania pomyślny odniosły skutek, albowiem lewica niemiecka jest nienasyconą. Lewica koniecznie posiadać pragnie władzę, wobec czego porozumienie jest ogromnie utrudnione.

— Wiedeński korespondent *Narodnich Listów* dowiaduje się od pewnej dobrze poinformowanej osobistości, że w węgierskich liberalnych i rządowych kołach wielkie objawia się rozdrażnienie przeciw niemieckiej opozycji w Austrii. Z jednej strony poczytują jej za złe, że zainaugurowawszy system obstrukcyjny dała bodźca do zastosowania takiej samej metody w Izbie węgierskiej, z drugiej zaś naganiają, że na wiecach w cesarstwie niemieckim austriacy uczestnicy potakiwali napaściom mówców na rząd węgierski z powodu jego postępowania w obec siedmiogrodzkich Sasów.

### Poselstwo rosyjskie w Chinach.

O pobycie poselstwa rosyjskiego w Pekinie *Mosk. Wied.* otrzymują następujące szczegóły: Chińczycy uczynili wszystko, aby przyjęcie poselstwa było jak najbardziej uroczyste, przyczem urzędowe powitania zaczęły

się od chwili wkroczenia poselstwa na ziemię chińską. W Szanghaju rząd chiński oddał do rozporządzenia naczelnika poselstwa ks. Uchtomskiego wielki statek, przybrany z królewskim ścią przepychem. Wszędzie wyższe władze chińskie spieszyły z powitaniem posła rosyjskiego, pragnąc zapewnić mu jak największe wygody w podróży. Nawet w Pekinie, gdzie władze zwykły ukrywać swe stosunki z cudzoziemcami, przyjęcie było nader uroczyste.

Ks. Uchtomski miał audyencyę u bogdychana dnia 26 i 28 maja, przyczem złożył mu oznaki orderu, przeznaczonego dla cesarzowej-matki. Odbierając order, bogdychan wstał z tronu, czego dotąd nigdy nie robił w podobnych okolicznościach. W ogóle, powitanie i przyjęcie poselstwa jest wymownym dowodem wzmagającego się w Pekinie wpływu politycznego Rosyji.

W dniu 27 maja w obec przedstawicieli władz chińskich, oraz kolonii rosyjskiej i francuskiej odbyło się w Pekinie otwarcie filii banku rosyjsko-chińskiego. Między innymi na uroczystości tej był Li-Chung-Czang i gubernator Pekinu Gajfyn.

### Sprawa kreteńska.

Wedle dziennika ateńskiego *Akropolis* przewódcy powstańców kreteńskich przedłożą admirałom w najbliższym czasie następującą deklarację:

„Chrześcijańscy Kretenci stoją na tem stanowisku, iż tworzą z ludem greckim jedną całość a jedynym celem dotychczasowych ośmiu rewolucyj było połączenie się z krajem macierzystym. Ponieważ jednak Europa, niestety, nie uważa tego za możebne do przeprowadzenia, natomiast przyrzeka zupełną autonomię i usunięcie wojsk tureckich z wyspy, i ponieważ Kretenci pragną zawarcia pokoju między Grecją a Turcją, przeto odkładają do lepszych czasów urzeczywistnienie swoich pragnień połączenia się z Grecją, prosząc o jak najprędzkie wprowadzenie w życie nowej konstytucji. Chrześcijańscy kretenci przyrzekli już dawniej, że po jej przeprowadzeniu, wszyscy mieszkańcy wyspy, bez względu na wyznanie, mają być równi w obliczu prawa“.

*Polit. Corr.* otrzymuje z Petersburga doniesienie, że i tam uważają byłego prezydenta szwajcarskiej rady związkowej, Droza, za najodpowiedniejszego generał-gubernatora Krety. Wedle ostatnich wiadomości, miał się on zgodzić pod pewnymi warunkami i na czas określony przyjąć ten urząd.

### Grecja i Turcja.

Opóźnianie rokowań pokojowych jak pisał do *Pol. Corr.*, poczyna nastrojać pesymistycznie koła rządowe w Atenach, które dotąd miały nadzieję prędkiego ich zakończenia. Wszyscy zadają sobie z trwogą pytanie, w jaki sposób podoła Grecja do chwili zawarcia pokoju, wydatkom, których uniknąć niepodobna. Minister spraw zagranicznych Skulidis, ponownie udał się do przedstawicieli mocarstw w Atenach, przedstawiając ostateczną ruinę, grozącą Grecji.

Znaną jest od dawnych czasów trudność układania się z tureckimi mężami stanu posiadającymi w wysokim stopniu sztukę przeciągania układów — jeśli im na tem zależy — w nieskończoność. Obecnie Turcy zależy na tem, bo każdy dzień przyczynia się do zgnębienia przeciwnika i to bez wojny. Koła dyplomatyczne w Konstantynopolu tłómaczą sobie ciągłe wynajdowanie nowych trudności ze strony Porty tem, iż chce ona, aby Europa faktycznie wywarła na nią nacisk. W razie gdyby do tego rzeczywiście przyszło, sułtan i jego ministrowie spekulują na niezgodę mocarstw, które z trudnością mogłyby się porozumieć, w jaki sposób ów nacisk wyrzeczyby należało, a następnie na wrazenie, które ta presya wywarłaby na wszystkich mahometan, zwłaszcza co do zwrócenia Grekom Tessalii. Sułtan wytłómaczyć się chce z tego kroku wobec swych poddanych: Europa zmusiła go do zwrotu zdobyczy wojennej, którą chcą utrzymać szowiniści tureccy za wszelką cenę.

Podniecony niebacznie przez Turcy ruch wśród Albańczyków zaczyna się zwracać przeciw niej samej, przybierając groźne rozmiary nie tylko w wilajetach czysto albańskich, ale także w Macedonii, Epirze i Tessalii, gdzie mieszkają Albańczycy, rozrzucony wśród innych narodowości. Z jednej strony wprawdzie żądają Albańczycy utrzymania Tessalii przy Turcyi, z drugiej jednak stawiają ostro postulat utworzenia odrębnej i wyposażonej w autonomię prowincji albańskiej, pod zwierzchnictwem sułtana, któremu przyrzekają wierną służbę przeciw zewnętrznym i wewnętrznym wrogom. Oprócz 4000 Arnautów, którzy znajdują się jeszcze na teatrze wojny w Epirze, a uzbrojeni są, jak wojsko lniowe, zbierają się znaczne oddziały w północnej Albanii, zapowiadając głośno, że w danym razie sięgną swę żądania. W tych dniach ma być nawet wysłana deputacja do Ildiz-Kiosku, aby przedstawić Abdul-Hamidowi żądania ludności albańskiej, mającej teraz już charakter groźby.

## KRONIKA

Lwów, 26 czerwca.

— **Deputację urzędników salinarnych** z Galicyi i Bukowiny, która jawiła się w tych dniach u P. Wiceprezydenta krajowej Dyrekcji skarbu, jak o tem wczoraj donieśliśmy, ażeby złożyć podziękowanie za nową organizację i pomnożenie personalu zarządów salinarnych, prowadził radca górniczy Strzelecki z Bochni. Na wyrażone przez radcę Strzeleckiego, a streszczone przez nas wczoraj podziękowanie, P. Wiceprezydent krajowej Dyrekcji skarbu, dr. Korytowski, odpowiedział w tym duchu, że nie potrzebuje chyba zapewniać, iż z możności stawiania wniosków o polepszenie doli urzędników salinarnych skorzystał z największą przyjemnością. Niemniej też z wielką przyjemnością przyjmuje obietnice zebranych w deputacji urzędników i oczekuje, że oddą służbę salinarną w kraju naszym, mając tak dobre warunki materialne, pełnić będzie z całą gorliwością swoje obowiązki. Wdzięczność za pomnożenie personalu i nową organizację należy się jedynie i wyłącznie JE. Panu Ministrowi skarbu, który pełen zawsze przychylności i życzliwości dla każdej sprawy, dotyczącej dobra podwładnych mu urzędników, nie wahał się całkowicie zatwierdzić wniosków krajowej Dyrekcji skarbu, oparty na dokładnej znajomości stosunków, jaką odznacza referent dla spraw salinarnych. P. Wiceprezydent dodał, iż nie wątpi, że urzędnicy nie omieszkają złożyć JE. P. Ministrowi w odpowiedni sposób hołdu wdzięczności.

— **Wiadomości kościelne.** Archidiecezya lwowska obrz. łac.: Administratorem w Jablonowie mianowany ks. Wojciech Schultz, prob. w Pistyniu. — Konkurs na probostwo w Jablonowie, ogłoszony z terminem do końca lipca b. r. — Kooperatorem w Czarniowiecach ustanowiony ks. Józef Steinbach.

Diecezya przemyska: Instytuowany na probostwo w Miechocinie ks. A. Rycheł, ekspoz. w Ulanowie. — Przeniesiony wik. ks. D. Urbaniak z Zarszyna do Polnej. — Uwolniony a cura animarum dla słabości ks. B. Rzońca, wikary w Polnej. — Zmarli: ks. Józef Sobczyński, en. proboszcz w Miechocinie, ur. 1813, ord. 1839 i ks. Antoni Biegański, proboszcz w Brzostku, ur. 1828, ord. 1854.

Diecezya tarnowska: Prezentę na probostwo w Żegocinie otrzymał ks. dr. Stanisław Dutkiewicz, spirytualny semin. duch. — Kandydatem chęcią szkoły ludowej w Mielcu ustanowiony ks. Walenty Weislo. — Przeniesieni księża: Jan Mika z Wojnicza do Zaborowa, Marcin Żaczka z Borowej do Wojnicza. — Zmarł w Skrzyszowie ks. proboszcz Jan Kopacz w 60 roku życia a 37 kapłaństwa. — Administrację powierzono ks. Andrzejowi Bartoszewskiemu. Konkurs rozpisany z terminem do 12 lipca b. r.

Święcenia subdyakonatu otrzymali w dniu 24 z. m., a dalsze święcenia otrz. mają dnia 27 i 29 b. m. ukoleżeni pastoralnie: Jan Dąbrowski, Józef Nowak, Michał Paczyński, Michał Białas, Franciszek Siedlik, Paweł Sulma, Walenty Święcicki, Jan Tokarz, Jakób Urbański, Józef Witek, Bartłomiej Wolski, Wojciech Woźniczka.

— **W szkole muzycznej** p. Klauzie Markiewiczowej, popisy odbędą się w dniach 27 i 30 b. m. w sali Domu narodnego. Początek o godzinie 4 popołudniu.

— **Wystawa robót ręcznych** w szkole wydziałowej żeńskiej im. św. Anny, otwartą będzie dla publiczności w niedzielę 27 b. m. o godzinie 9—1 przed południem, w poniedziałek 28 b. m. od godz. 9—1 przed południem i o godz. 3—7 popołudniu i we wtorek 29 b. m. od godz. 9—1 przed południem.

— **Jedną z najdawniejszych kamieni** we Lwowie, w Rynku, w stronie zachodniej, nabył niedawno kupiec tutejszy p. Winkler. Nowonabyty kamień umiemy ocenić dawne zabytki, nie do zniszczyć przy odnawianiu kamienicy starych ślicznych obramień i gzymsów u okien i drzwi z napisami łacińskimi, lecz każda je oczyścić. Będą one prawdziwą ozdobą tego domu.

Pod okienkiem okratowanym od sieni napis, tryskający trafną myślą: „Quis dives Qui nil cupiat. Quis pauper? Avarus“ (Kto bogaty? Ten co niczego nie pożąda. Kto ubogi? Skąpiec).

Nad drzwiami wchodowymi do sieni widać napis: „Nunquam discrepat utile a decoro“ (Niech użyteczne nie oddzieli się nigdy od pięknego). Nad oknem sklepowym: „Dei meus est omnia“ (Bóg mój i wszystko moje). Nad każdym oknem I piętra są takie napisy: „Ubi charitas, ibi Deus. Ubi uber, ibi tubera. Ubi opes, ibi amici“ (Gdzie miłość tam Bóg. Nie ma róży bez kolców. Gdzie bogactwo, tam przyjaciele). Nad oknami II piętra są myśli: „Probus invidet nemini. Domat omnia virtus“

## WSPÓLNIK MIMOWOLNY.

(Z francuskiego).

(Ciąg dalszy).

Pewnego dnia, podczas gdy grała marsza z „Proroka“, porwał mnie taki szal miłości że zapominając o wszelkiej ostrożności, wziąłem ją w objęcia i tuląc usta do jej ust, trzymałem ją całą drżącą na mojej pierści. Naturalnie, marsz z „Proroka“ ucierpiał na tem uniesieniu, ale myśmy na to nie zważali, pograżenia w zachwycie. W tem staruszek zaczyna się niepokoić, gderać, pytać o przyczynę tego nagłego milczenia. Róża szybko wróciła do przytomności i starała się daremnie złapać takt granego utworu, ale palce jej się trzęsły a wzruszenie jej było nieopisane... Starałem się z mojej strony wytłómaczyć tę przerwę, mówiąc, że zlamana sobie paznokcie pomiędzy dwoma klawiszami... Stary był ciągle, nadąsany, niespokojny i prosił mnie ozięble abym skrócił lekcję. Przeczuwałem, że skończyły się nasze piękne czasy. Miałem tyle przytomności umysłu, że napisałem szybko ołówkiem na kawałku papieru kilka wierszy, w których wskazałem mojej najdroższej sposób, w jaki mogliśmy korespondować w tajemnicy, gdyż czułem w wysokim stopniu, jaka była

odpowiedzialność moja względem tego dziecka... Och! odgaduję pański zarzut tajemniczy: dlaczego starałem się o miłość tego dziecka? Rzeczywiście, w tem rzecz cała się zawiera... Czy miałem prawo kochać... być kochanym?...

— Jest to kwestya, którą sumienie pańskie musiało stawiać sobie w wielkiej niepewności w podobnych okolicznościach...

— Bez wątpienia... Ale jakim jest, proszę mi powiedzieć najpotężniejsze prawo, górujące nad wszystkimi innymi, prawo uniwersalne, wszechwładne, prawo nie zależące od żadnego obrządku, żadnej filozofii, żadnego kodeksu politycznego ani socjalnego?... Czy to prawo nie nazywa się miłością?... Obdarzeni życiem, upojeni jego narkotykiem, pociągani jedno do drugiego wszystkimi siłami instynktu, wszystkimi czarami przyrody, kochankowie, należąc do siebie, czynią zadość swoim prawom. Wszystkie stworzenia poddają się temu prawu i aż do końca świata, synowie Adama będą kochać córki Ewy... Co przeciw temu można powiedzieć?... Dlaczego, proszę pana, mielibyśmy oboje z Różą zostać wyjęci i wydziedziczeni z ogólnego prawa, z prawa kochania się wzajemnie?...

— Ależ... jeżeliby rodzice pozwolili... rzeczywiście nikt by nie miał nie do powiedzenia...

— Rodzice?... rodzina?... Jakże by ci dumni mieszczanie, egoiści bez serca zrezygnowali się w dziele swoją jedyną córkę zakochałą w człowieku bez żadnej przyszłości, w biedaku nie posiadającym ani grosza, bez rodziny, bez przyzwoitego utrzymania i prawie żadnej sytuacji na pozór... A więc!... do

licha!... tem gorzej dla nich! o wiele gorzej, na prawdę! Wielkie i potężne prawo miłości sąd na nich wydało: rzuciło w kąć ich nędzne przesady i wyrachowania, konwenanse majątkowe i kastowe... Byliśmy młodzi, instynkt natury pociągał nas ku sobie: naszym prawem — powiem lepiej — naszym obowiązkiem było uступить. Potrafiłem to wytłómaczyć Różę; pociągnąłem ją za sobą... Pan sam, ręczę, postąpiłbyś tak samo!

— Nie sądzę... ja... ja jestem starym samotnikiem, wychowanym w poszanowaniu tego, co pan nazywa przesadami i zabobonem; należę do szkoły poszanowania praw mego kraju, praw rodziny, przywitości, sumienia i religii; i wyznaję szczerze, uwiedzenie piętnastoletniego dziecka!... Wybacz pan mojej szczerości...

— Widożnie nie możemy się zrozumieć... Pan jesteś stronnikiem absolutyzmu!... Pan wierzy w absolutyzm uprawniający z góry, któremu zaprzeczyć nie wolno... Co do mnie, wierzę tylko w życie, w jego natchnienia i prawa. Ono jedno nie zdradza... Po za obrechem tego życia nie ma nic, tylko marzenia i kłamstwa... Żyć, utrzymywać, rozprzestrzeniać warunki życia, oto jedyny obowiązek, jasny, prosty, bez mgieł i symbolów, którego głos przemawia do nas w naszych instynktach, pragnieniach... Do nas należy słyszeć — i być posłusznym temu głosowi...

— A jednakże przed chwilą mówiłeś pan o niepokojach własnego sumienia?

— I pan wierzył w skrupuły, w delikatności dotyczące się dozwolonych przyjemności i zakazanych rozkoszy? O nie! weale tak

nie jest... Dramat mój jest w innym stopniu tragiczny i wspaniały. Chodzi tu całkiem o prostą o rozwinięcie życia, nie tylo pod względem trwania, ale także dla używania pod każdym względem i za każdą cenę... Jest to rodzaj wojny, wiem o tem, wojny bez końca, walki o szczęście, o miłość, o majątek, walki wszędzie i zawsze. Przeciw zacofaniu, przeciw sztywemu, pełnemu hipokryzji i fałszowi przeciw wszystkiemu...

Byłem w całym słowie, w całym zdużony i przerażony...

— Ostatecznie, panie, którą zdajesz się pan...  
— Ubóstwiam ją!

— Ubóstwiam ją!

tym tonem.

— A więc!... czyż nie...  
da pewnych praw?... Czyż nie...  
na ofiarę pańskim prawom...  
— Róża do mnie...  
łem mego ciała, krwią...  
uczyniła z nas jedną istotę...  
w zjednoczeniu... Czy może...  
jej żatuje? — dodał z...  
nie otrzymała lepszej...  
kochać, opiekować sobą?...  
ję wszelkie troski i rozpacz, kładę przed...  
niebezpieczeństwa i groźbę przyszłości...  
niej poświęciłem moją pozycję jak drogę...  
była, opuściłem wszystko, co posiadałem, w...  
rzekłem się spokoju, porzuciłem przystań...  
wienia, aby wzmocnić się znów i w tłum...  
dziedziczonych...

(Ciąg dalszy nastą...)

Virtuti praeium honor" (Pocziwy nie zawidzi nikomu. Cnota poskramia wszystko. Cześć nagrodą cnoty).

— **Hojne ofiary.** Na fundusz żelazny zakładanej we Lwowie katolickiej kasy zarejestrowanej „Przyjaźń“, mającej na celu ubezpieczenie na wypadek choroby robotników i służb katolickich, złożył ks. Arcybiskup Morawski kwotę 400 zł.

Na ten sam cel ofiarował ks. kan. Gorazdowski kwotę 100 zł.

— **Walne zgromadzenie Tow. „Szkoły ludowej“**, odbędzie się w Krakowie w dniach 27 i 28 b. m. w sali Rady miejskiej.

— **Arcybractwo N. P. Maryi**, królowej korony Polskiej, uprasza nas o zamieszczenie następującego komunikatu:

Obchód 900 rocznicy męczeńskiej śmierci św. Wojciecha, odbył się u nas nie tak wspaniale i wszechstronnie jakby należało, co przypisać trzeba jeszcze niewykorzystanej apatii dla obchodów religijnych, wszelako uroczysty wieczór ku czci św. Wojciecha, urządzony dnia 14 maja w sali Domu narodowego, powiódł się doskonale. Wprawdzie korzyści materialnej Związek Towarzystw dobroczynnych nie miał prawie żadnej, lecz na teraz pocieszamy się pożytkiem moralnym. Poczujemy się przy tem do obowiązku złożyć najserdeczniejsze podziękowanie komitetowi obchodowemu i przeżyciem paniom, które swoimi trudami i zabiegami umożliwiły ten uroczysty wieczór, prof. Stanisławowi Majerskiemu za przesłanie przemówienie, Towarzystwu „Lutnia“ za tak wspaniale wykonane oratorium p. Soltysa, p. kapelmistrzu Rollowi za orkiestrę, p. Antoniu Klimowiczowi za bezpłatne udekorowanie statuy św. Wojciecha, oraz wszystkim, którzy przyłożyli się do tego złozonego dzieła, najserdeczniejsze „Bóg zapłać“.

— **Zjazd łowiecki.** Zamieszczony w naszym piśmie przed kilku dniami program zjazdu łowieckiego, który, jak wiadomo, odbędzie się we Lwowie w poniedziałek, dnia 28 b. m., uległ o tyle zmianie, iż do trzech już ustanowionych, przybył jeszcze jeden rodzaj strzelania, a mianowicie strzelanie kulami do ruchomych figur zwierząt o dwie nagrody: 1) nagrodę dam (puhar srebrny) i 2) nagrodę ofiarowaną przez członka gal. Tow. Łowieckiego, p. A. Dzikowskiego (szteżak myśliwski). Komitet sędziów na strzelniczy stanowią będą pp.: Juliusz hr. Bielski, senior, generał dywizji Kotz i Wiceprezydent kraj. Dyrekcji skarbu dr. W. Korytowski. Podczas strzelania na strzelniczy, przegrwać będzie kapela wojskowa.

— **Z Przemysła** piszą: Doroczny egzamin publiczny w zakładzie 8-klasowym żeńskim naukowo-wychowawczym p. Antoniny Gawrońskiej, zgromadził w salach zakładu liczną i doborową publiczność. Egzamin powyższy był najlepszym dowodem, że tego rodzaju zakłady naukowe są dla prowincyi potrzebne i pożyteczne, zwłaszcza jeżeli pod względem zasobów sił naukowych nie tylko wielko-miejskim nie ustępują, ale przewyższają je warunkami higienicznymi i taniocią. Wypadł on ku ogólnemu zadowoleniu rodziców i gości, którzy mieli możność osobistego przekonania się, jakie owoce wydać może wytrwała i świadoma praca. Obok postępu w historii, literaturze, językach, uczniowie okazali zadziwiający rozwój w rachunkach. Rysunki, malowidła na drzewie i porcelanie, jako też roboty ręczne, prowadzone były tak świetnie, że wywołały prawdziwy pokłask zarówno dla zdolności i pracowitości uczennic, jak wytrwałości i metody profesorów.

Piękna ta uroczystość, której przyzwała ks. kanonik dr. Łabuda, zakończyła się podniosłym przemówieniem przewodniczącego, zwróconym do uczennic, nawołującym do budzenia i utrzymania w sobie ducha obowiązku, pracy i miłości ojbizny. Wreszcie w imieniu uczennic przemówił p. Helena Miszkiewiczówna, dziękując przełożonej za pracę.

Dość jeszcze należy, że zakład naukowo-wychowawczy p. Gawrońskiej, rozszerza się od nowego roku szkolnego w ten sposób, że, stosownie do planu Rady szkolnej, utworzy się 9 klasa, istniejącej przy zakładzie dwuletni kurs handlowo-rachunkowy, obejmujący rachunkowość pojedynczą i odwrotną, jako też języki obce, trwać będzie i w następnym roku.

— **Matka** Krakowie przy ul. Florjańskiej, w dzień imienin matki, przysłała przez pułkownika Matejki, rzeźbę Tomaszową z wianem laurowym wieńcem i przybranych w zieleń i kwiaty, zwisając kosztowne ozdoby. Przemysłowca, zwiastując, że zmarłego żyje w sercach i pamięci Krakowian i byłoby do życzenia, aby ten objaw pietyzmu dla największego malarza polskiego utrzymał się rok rocznie w najdalsze pokolenia.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Krakowie, Tarcilwa z bar. Szwantowskich Szotowiczowa, wdowa po zmarłym przed trzema dniami b. adwokacie krakowskim.

W Radymnie, Władysław Miarkowski, sekretarz gminy.

W Nowopolu, Mieczysław Tapowski, urzędnik filii banku hipotecznego, długoletni radny miasta.

— **Wycieczka drukarzy** odwołana po raz drugi, odbędzie się jutro w niedzielę w lasku na „Pasekach“. Program niezmienny. Zakupione na dniu 20 b. m. bilety wstępu ważne są i na ten dzień, za których okazaniem przy wstępie wydawane będą nowe oznaki. Wstęp 20 ct., bilet familijny na 4 osoby 60 ct. Początek o godzinie pół do 4 popołudniu.

— **Krynica.** Sprawozdanie z czynności c. k. Zakładu hydropatycznego w Krynicy za rok ubiegły, zaznacza, że właśnie w tym roku minęło 12 lat od otwarcia Zakładu. Przez ten czas zdołał on zająć pierwsze miejsce (pod względem ilości leczących się osób) pośród zakładów tego rodzaju w kraju — za granicą zaś nie wiele jest takich, które większą liczbą chorych pochwałyby się mogli. W roku 1896 leczono w nim 680 osób. Złożyli się na tę cyfrę w znacznej części pacjenci, którzy zwykli byli w obcych zakładach szukać pomocy dla swego zdrowia. Widocznym jest, że w naszej publiczności utrwała się przekonanie, że w krajowym zakładzie można równie dobrze leczyć się, jak w zakładach zagranicznych.

Z leczących się 680 osób, było 360 mężczyzn, a 320 kobiet. Najwięcej było chorych na system nerwowy, w drugim rzędzie było wiele osób z cierpieniami przewodu pokarmowego i dróg oddechowych — dalej chorych na niedokrewność, zakażenia chroniczne, wątłość ustroju wreszcie była i spora liczba osób zdrowych, które przybyły, aby tylko odświeżyć swe siły pracą umysłową nadwątlone.

Wyniki leczenia okazały się bardzo korzystnymi. Osób zupełnie wyleczonych 405, ze znaczną poprawą zdrowia opuściło Krynice 216, z mniej wybitnym polepszeniem 46 osób, tylko 13 chorych nie odniosło pożądanego skutku leczenia.

Co do czasu trwania kuracji, to najprędzej ustępowały (zwykle do 4 tygodni) lepsze formy cierpień dróg oddechowych. Zbożenia w trawieniu, zadawione zmiany w narządach oddechowych, cierpienia nerwowe, zwolniona przemiana materii, wymagały przeciętnie 6 do 8 tygodni leczenia. Najdłuższego czasu potrzeba było do usunięcia, względnie poprawy zastarzałych chorób narządu trawienia i systemu nerwowego i przewlekłych zakażeń.

Działalność leczniczą Zakładu podnoszą w znacznej mierze korzystne warunki, w jakich się c. k. Zakład hydropatyczny w Krynicy znajduje: Ożywy klimat (600 metr. n. p. m.), położenie zaciszne, a słoneczne w parku, służba doświadczona, obfitość naturalnych środków leczniczych, postępowe urządzenia w samym zakładzie, nadto odpowiedni pensjonat, zabezpieczający wszelkie potrzeby pacjentów, wszystko składa się na to, że leczenie odbywa się w sposób najracjonalniejszy.

Na bieżący sezon służba lekarska składa się z lekarza-kierownika i jego asystentów, masażysty i masażystki i 12 kąpielowych mężczyzn i tyluż kobiet dobrze wyćwiczonych.

Lekarz-kierownik jest obecny w Zakładzie przez cały czas trwania procedur, z wyjątkiem godzin, przeznaczonych na odwiedzenie chorych. Pensjonat hydropatyczny dr. Ebersa przy c. k. Zakładzie wodolecznicy służy do zaspokojenia wszystkich potrzeb pacjentów w sposób odpowiadający wymaganiom wodolecznicy. Składa on się z 2 domów, mieszczących 65 pokoi, posiada obszerne ogrody i rozliczne urządzenia, służące do rozrywek i higienicznych ćwiczeń ciała. Pacjenci odbywają przeto kurację w sposób najracjonalniejszy, mając zapewnione odpowiednie pożywienie, wygodę i spokój przy leczeniu potrzebnym.

— **Z Truskawca.** Lista gości kąpielowych wykazuje po dzień 25 b. m. 203 rodzin z 344 osobami. Między kuracuszami znajdują się: ks. Adam Sapięha z małżonką, Rozalia hr. Zamoyska z córkami Wandą i Kazimierą, Tomasz hr. Dzieduszycki, Erazmowa hr. Łosiowa, Leon hr. Łoś, Stanisław bar. Konopka, Cecylia Rozwadowska, Soltysowa. Od kilku dni pogoda przesłiczna.

— **Z Krakowa** otrzymujemy następujący list:

We środę dnia 16 b. m. teatr imienia Moniuszki pod kierownictwem p. Reckiego bawiący w Krakowie, wystawił w parku krakowskim sztukę Smolarza p. t. „Kusiele ludu“, w której autor stworzył postać agitatora socjalno-demokratycznego, działającego wśród ludu wiejskiego. Partya socjalno-demokratyczna uczuła się dotkniętą rysunkiem tej postaci, nakłaniając lud do zbrodniczych czynów i na środowem przedstawieniu sztuki dopuściła się przeciwko niej demonstracji, łącznie z pewną częścią izraelitów.

Demonstracje te ocenione zostały przez dzienniki krakowskie i po za Krakowem wychodzące w ten sposób, że stanęły one na własnym partyjnym stanowisku, niektóre zaś zrobiły zarzut władzom, iż nie spełniły swego zadania i dopuściły do demonstracji a następnie do zerwania przedstawienia. Wyraziły też owe dzienniki przekonanie, że przedstawienie pomimo demonstracji powinno było doprowadzone być do końca.

Zarzuty te byłyby zupełnie słuszne, gdyby były prawdziwe. Z ubolewaniem wszakże zaznaczyć przychodzi, że owe dzienniki nie zbadały dokładnie bezpośredniej przyczyny zerwania przed-

stawienia, zanim wystąpiły z zarzutami przeciwko władzom. Zbadawszy rzecz dokładnie, byłyby się przekonały, że w czasie demonstracji pełniący służbę w teatrze koncepista policyjny p. Wolaniecki zwrócił się do dyrektora teatru p. Reckiego i oświadczył mu, żeby zarządził dłuższą cokolwiek, półgodzinną lub 20-minutową pauzę, a władza tymczasem zapewnił spokój w teatrze i przedstawienie do końca doprowadzonym będzie. Mimo tego p. Recki przerwał przedstawienie.

Przy najbardziej sprężytych i przewidujących władzach, ubolewiska, demonstracje, gwałty publicznie nie były i nie są wykluczone.

Władze w Krakowie gotowe były spełnić nienukionny acz smutny obowiązek, stłumić demonstracje doraźnie i zapewnić doprowadzenie przedstawienia do końca. Stojąc wszakże na stanowisku ogólnego interesu społeczeństwa, a nie partyjnych namiętności, zastanowić się należy, jakie następstwa sprowadzić mogło stłumienie demonstracji siłą fizyczną. Byłoby ubolewania godnym i najcięższe zarzuty spadłyby na władze, gdyby przy takim tłumieniu demonstracji przyszło — nie z winy władz — do rozlewu krwi demonstrujących, do obrażeń jakichkolwiek w zamieszaniu spokojnej publiczności.

I tak samo ma się rzecz i z demonstracjami w teatrze p. Reckiego. Władze sądziły, że do demonstracji nie przyjdzie; nie mogły zaś z góry zarządzić środków i gromadzić sił policyjnych czy wojskowych, w takim bowiem razie spadłby na nie niezawodnie silny i bezpośredni zarzut, że wystąpieniem swoim wywołały i spotęgowały demonstracje, które inaczej nie byłyby do skutku przyszły. Taki zarzut zrobiłyby im niezawodnie te same dzienniki, które ubolewać się zdają nad tem, iż nie przyszło do starć między władzami a znacznym zastępem demonstrujących.

Jeżeli władze nie były zmuszone do obliczyć się niedającego w skutkach wystąpienia z powodu zawieszania przedstawienia przez p. Reckiego, to dziennikarstwo na władze te oburzać się przeciw nie powinno, gwałtu zaś p. Reckiemu zadawać one nie mogły i zmuszać go do dokończenia przedstawienia.

W każdym razie stwierdzić musimy jeszcze z naciskiem, że jak niesłusznym jest zarzut dzienników, że władze dopuściły do zerwania przedstawienia, tak jednostronne są konkluzje, wyprowadzone z tego błędnego założenia, mianowicie konkluzje o bezkarności demonstracji w teatrze. Władze weszły na wskazaną drogę zażądanej uczynienia publicznego i na podstawie prawa wystąpiły przeciw sprawcom demonstracji. Spełniły swój w tej mierze obowiązek i dalszy wymiar sprawiedliwości względnie kary znajduje się w ręku władz sądowych.

Dalsze przedstawienie „Kusiele ludu“ zapowiedziane było na wtorek. Odwołała je wszakże Dyrekcja na życzenie autora; a listy z takim życzeniem wyraźnym autora przedłożone też zostały władzy, która nie mogła postąpić wbrew jego życzeniu.

— **Osobna wystawa obrazów** w Sukiennicach, o której umieściliśmy w Gazecie sprawozdanie, zamknięta będzie w niedzielę. Wystawa ta obudziła naprawdę nadzwyczajne zajęcie wśród publiczności. Świadczy o tem liczba kilku tysięcy osób, które zwiędziły wystawę. Obecnie obrazy wysłane będą na 2 miesiące do Lwowa, a następnie do Warszawy. Zaznaczyć należy także na innym polu niezwykle powodzenie, a mianowicie przeważna część obrazów, wymienionych w katalogu, jest już zakupiona przez amatorów i mecenasów sztuki. I tak Chełmońskiego „Orka“ (ordynat Krasieński), Malewskiego „Portret Asnyka“ (hr. Raczynski). P. Ludwik Michałowski nabył „Niepokój“ Mehoffera, p. Józef Pruszyński z Wołynia „Sarkofagi“ Wyczółkowskiego, „Studium“ Axentowicza pejzaż Stanisławskiego i „Zimę“ Fałta. Inne pejzaże Stanisławskiego i piękne „Główki“ Axentowicza zakupili hr. Adam Skrzyński, p. Kieszkowski i p. Franciszek Paszkowski. Spis ten nie jest bynajmniej wyczerpujący; dodać należy nadto, że część obrazów była już przed wystawą własnością prywatną.

— **O ks. Kneippie**, donoszą do pism warszawskich: Odbywa się właśnie pogrzeb ks. Kneippa. Nadesłano z rozmaitych stron świata przeszło tysiąc telegramów kondolencyjnych. Całe Woerishofen w grubej żałobie. Na wszystkich hotelach powiewają flagi żałobne. Dr. Baumgarten miał tu odczyt, który zgromadził tłumy słuchaczy. Wyjaśnił w nim, iż ks. Kneipp zmarł na chorobę, wywołaną wrodzonym rakowatą w pachwinie. Rezultaty sekcyi z wielu względów były bardzo ciekawe. W płucach zmarłego odnaleziono ślady cierpienia z przed 40 laty. Dzięki tej chorobie, jak wiadomo, powstała nowa metoda leczenia zimną wodą. Z wyjątkiem małych legatów, ks. Kneipp nie nie pozostawia po sobie. Wszystko, co miał, obrócił na budowę swego zakładu. Tłumy jego dawnych pacjentów, ściągają ze wszystkich stron do Woerishofen, by wziąć udział w pogrzebie.

Zakład będzie nadal prowadzony pod kierunkiem i opieką dr. Baumgartena, dr. Malera, oraz ks. Reilla.

— **Odznaczenie.** Z powodu jubileusza królowa Wiktoryja nadała tytuł baroneta sławnemu fabrykantowi mebli w Londynie, Maplowi.

— **Na pomnik Mickiewicza** zebrał *Kuryer Warszawski* w przeciągu 42 dni nie-

zwykle poważną, jak na nasze stosunki, kwotę 101.772 rubli i 43 kopiejek.

— **Z powodu podmulenia** nasypów został ruch pociągów z dniem 25 b. m. wstrzymany na przestrzeniach: Czerniowce-Nowosiela, Karapczu-Czudyn, Ickany-Suczawa, Hliboka-Berhomet, Hadikfalwa-Radowce.

— **Napad na hr. Harracha.** Z Berna na Morawach telegrafują do *Czasu*, że onegdaj, w lesie janowickim chciano zamordować hr. Franciszka Harracha. Sprawcą jest prawdopodobnie oddalony robotnik. Po żywej walce hrabia, obalwszy napastnika na ziemię — uszedł szczęśliwie.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Starożytne zabytki sztuki i pomniki dziejowe** pozostają, jak wiadomo, pod opieką komisji centralnej, która czuwa nad ich zachowaniem za pośrednictwem konserwatorów starożytności. Według obowiązujących przepisów, konserwatorów tych zawiadamiać należy o wszelkich odkryciach zabytków przedhistorycznych, oraz o zamierzonych restauracjach katedr, kościołów, kaplic, pomników, starożytnych obrazów, rzeźb; władze polityczne mają na żądanie konserwatorów udzielić im pomocy przy wykonywaniu kontroli nad zabytkami historycznymi.

Obeenie doszło do wiadomości Wydziału krajowego, iż w niektórych okolicach kraju osoby prywatne, niepowołane do tego ani stanowiskiem oficjalnym, ani kompetencją naukową, przedsiębiorą na własną rękę odkopywanie mogił i cmentarzy przedhistorycznych, a przedmioty wydobyte zabierają na własność.

Ponieważ tym sposobem dzieje się krzywda badaniom naukowym i muzeum publicznym krajowym, gdyż samozwolicznie i nieumiejętnie przeprowadzane poszukiwania takie udaremniają późniejsze wyzyskanie materiału do ścisłych studiów archeologicznych, a zabytki albo już przy wydobyciu ulegają uszkodzeniu lub zupełnemu zniszczeniu, albo też bez względu na swe znaczenie naukowe dostają się w ręce niepowołane, lub drogą handlu antykarskiego wychodzą za granicę — przeto Wydział krajowy wezwał wszystkie wydziały powiatowe do pouczenia zwierzchności gminnych, iż nikomu nie wolno rozkopywać mogił i cmentarzy pogańskich, kto albo sam nie jest konserwatorem, albo nie wykaże się pisemnym upoważnieniem, przez konserwatora wystawionem.

„**Le baron Sinai**“, oto tytuł najnowszej powieści Gypa, będącej pełną ironii i dowcipu satyrą stosunku, jaki panuje między rodową arystokracją francuską a izraelskim światem finansowym.

**Prof. dr. Jan Leniek**, wydał „ks. Izydora Chrościńskiego, pierwszego prefekta gimnazjum tarnowskiego, kronikę z lat 1784—1794 z przydaniem aktów fundacyjnych kolonii akademickiej w Tarnowie z lat 1559 i 1578, jako też Raportu o jej stanie z r. 1766“. Do dziejów szkół w Polsce jest to przyczynek bardzo ciekawy.

**Sezon zimowy** opery warszawskiej, zacznie się dopiero dnia 1 października. Pierwszą nowością będzie „Andzej Chenier“ z p. Battistininim w tytułowej roli, następnie zaś ukaze się „Goplana“ Żeleńskiego. Chóry operowe przez czas feryj letnich uczyć się będą ustępów zbiorowych z obu tych dzieł.

„**Powrót taty**“, balada operowa Jareckiego, została przedstawiona w Warszawie przez towarzystwo lwowskie i zyskała zupełne uznanie publiczności i krytyki.

„**Prodana nevesta**“ w Paryżu. Z inicjatywy ks. Metternich, odbył się w tych dniach w salonie pp. Maurel koncert, na którym wykonano kilka scen z opery Smetany; sam gospodarz spiewał partyę Kezala. Sukces był wielki, istnieje nadzieja, że dzieło Smetany zostanie przedstawione w Paryżu.

**Repertoar teatru hr. Skarbka** pod dyrekcją dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś w sobotę po raz pierwszy „Sławna żona“, komedia w 3 aktach Franciszka Schönthana i Gustawa Kadelburga, tłumaczył M. Sachorowski. Początek przedstawienia o godzinie 8 wieczorem.

W niedzielę po raz trzeci „Hrabina Oczko“, krotoczwila w 3 aktach Fr. Schönthana i Fr. Koppel-Elfelda, tłumaczył Maryan Gawalewicz. Początek o godzinie 8.

W poniedziałek po raz drugi „Sławna żona“, komedia w 3 aktach Schönthana i Kadelburga. Początek o godz. 8.

We wtorek, przedostatnie przedstawienie przed wyjazdem komedyi i dramatu do Krynicy

„Flirt“ komedia w 4 aktach Bałuckiego. Początek o godz. 8.

We środę ostatnie przedstawienie w tym sezonie „Dektor Klaus“, komedia w 5 aktach Laronge.

## WYŚCIGI KONNE WE LWOWIE.

(Dzień pierwszy 25 czerwca).

Rozpoczęciu tegorocznego meetingu na torze lwowskim sprzyjała wczoraj pogoda, która jednak stawiła się niemal dopiero w ostatniej chwili i trochę za późno, ażeby poprawić tor rozmokły i grząski, skutkiem długo trwałej poprzedniej słyty. Publiczność też nie okazała wczoraj nadzwyczajnego zainteresowania się kursami; trybuny nie uginają się pod ciężarem ciekawych spektatorów. Już po rozpoczęciu biegów przybyli JE. Namiestnik ks. Eustachy Sanguszko z Małżonką, Marya hr. Potocka, JE. głównodowodzący korpusu hr. Schulenburg, bawiący we Lwowie generał-porucznik hr. Lamberg, hr. Hardegg, generał-porucznik Józef Zaleski i t. d.

W dyrektoryum wyścigów zasiadają JE. Wilhelm hr. Siemieński Lewicki jako prezes, Jul. hr. Bielski i Albert hr. Cetner; jako sędziowie: generał-porucznik Wacław hr. Kotz i Jul. hr. Bielski. Starterem był p. Ignacy Madeyski e. i k. kapitan. Nadzór toru sprawują pp. Stan. Jaroszyński, Maurycy Chłapowski i porucznik Tassilo Ahsbahr.

Kursa rozpoczęły się o godzinie 3 popołudniu.

Bieg I. (płaski) o nagrodę dam. Nagroda honorowa ofiarowana przez Maryę hr. Potocką, z dodatkiem nagrody dam 50 dukatów. Meta 1600 metr. Z zapisanych 15 staję u startu 5. Rezultat: „Zsoldos“ og. 3 letni por. Fibicha 1, „Pepita“ Mieczysława hr. Ponickiego 2. — Bez miejsca: „Emke“ gen. hr. Kotza, „Little Master“ p. Krzysztofowicza i „Licho“ ze stada p. Ostaszowicza.

Totalizator 7 zł. za 5 zł.

Bieg II. (dwulatów). Count Alfred Potocki Memorial Stakes. — Nagroda Towarzystwa 1200 koron zwycięzcy, 200 koron drugiemu koniowi. Meta około 1200 metrów. Z 7 zapisanych biegły: por. Jana Fibicha kl. 2-letnia „Walktre“, Wład. Schindlera klacz ciemnog. 2-letnia „Kochanka“, i hr. Jana Tarnowskiego ogier kaszt. 2-let. „Granat“.

Rezultat: „Granat“ o kilka długości 1, „Kochanka“ 2.

Totalizator 7 zł. za 5 zł.

Bieg III. (myśliwi). Nagroda Czarnokoniecka, 2000 kor. ofiarowanych przez p. Maryę Bogucką. Panowie jeżdżą w kolorach. Meta około 4800 metr., 18 przeszkod. Biegali z 11 zapisanych, siedm koni: por. J. d'Almeida wał. gn. pełnol. „Petit pied“, por. Jana Fibicha kl. ciemnog. 4-let. „Sapristi“ po Theodore od Safety, por. Edwarda Kollera og. kaszt. 5-let. „Atez“ po The Donnerhorn, hr. Felicjana Korytowskiego ogier 5-letni „Young-Belvether“, Stanisława Pięczykowskiego „Prim“ wałach 5-letni, rotm. Hohenbühl „Prezent“ og. pełnol. i p. Władysława Schindlera klacz pełnol. „Elwirka“.

Rezultat: „Sapristi“ pierwsza, „Prim“ pod właścicielem bardzo dobrze drugi.

Totalizator 7 za 5 zł.

Bieg IV. Bieg Przedświt, sprzedażny. Nagroda Towarzystwa 1000 koron pierwszemu, 200 drugiemu koniowi. Meta 1200 m. Z 8 zapisanych startują trzy: „Hegyalia“ og. 3-letni Kap. Gastona 1, „Hilaria“ klacz 4-letnia Oskara hr. Potockiego 2, trzeci przyszedł 3-letni og. Wacława hr. Baworskiego „Dolomit“.

Totalizator 10 zł. za 5 zł.

Bieg V. Nagroda rządowa II. klasy, 3000 koron, dla 3-letnich i starszych koni; meta 3200 m. Z 11 zapisanych biega pięć. Rezultat: „Biegun“ p. Wład. Schindlera, og. 4-letni, pierwszy; p. Krzysztofowicza „Król Agis II.“ i „Kolubryna“ hr. Bez miejsca „Telimena“ og. 4-letni, drugi. Bez miejsca „Helf Gott“ por. Fibicha.

Totalizator 6 zł. za 5.

Bieg VI. Kołowski bieg myśliwski. Nagroda 1000 kor. ofiarowanych przez hr. Wacława Baworskiego. Meta około 3200 m. Panowie jeżdżą w kolorach.

Z 18 zapisanych stanęło sześć u startu: por. Adalberta v. Berzewiczego kl. kaszt. pełn. „Odmowa“, por. R. br. v. Gemmingen'a wał. gn. pełnol. „Virchow“, por. Rudolfa hr. Horvath-Tholdy'ego kl. gn. pełnol. „Sous-presse“, por. Artura hr. Morpurgo wał. kaszt. pełnol. „Ial“ (półkwi), por. v. Szily'ego kl. kaszt. pełnol. „Denise“, por. Filipa hr. Walterskirchen'a klacz kaszt. 6-letnia „Santuzza“.

Pierwszy przyszedł „Virchow“, druga „Sous-presse“, trzecia „Odmowa“.

Totalizator 18 zł. za 5 zł.

Wyścigi zakończyły się o pół do 7 wieczorem.

## Z Izby sądowej.

Kraków, 25 czerwca.

(Zbrodnia oszustwa i wspólny w oszustwie).

Wczoraj popołudniu przystąpił trybunał do przesłuchania trzeciego obwinionego, dr. Lewartowskiego. Nie poczuwa się on do winy, a nawet nie może zrozumieć, dla których powodów musi sądownie odpowiadać. Dopiero po sporządzeniu cesyi dowiedział się, że Grabowski ma siedzieć w kryminale. Józef Gładyszowę znał obwiniony od czasu, gdy był małym dzieckiem, również jej stosunki rodzinne i majątkowe.

Obwiniony przedewszystkiem prostuje, że Józefa Gładyszowę po sprzedaży swych dóbr, otrzymała gotówką nie 19.000 zł. — jak twierdzi akt oskarżenia, ale 14.432 zł., a dalej przytacza, że wykrył w aktach, iż przy sprzedaży dóbr Gładyszowej w tarnobrzesckim, zaszedł błąd w rachunkach i że w skutek tego poniosła ona szkodę około 14.000 zł. Gładyszowa nie chciała sama bezpośrednio procesować się o tę kwotę i dlatego obwiniony poradził Grabowskiemu, aby ona zrobiła cesję tej sumy na rzecz trzeciej osoby, która może wytoczyć skargę.

Później Grabowski powiedział obwinionemu, iż Gładyszowa się boi, aby jej p. Zubrzycki reszty majątku nie zabrał i chcąc spłacić długi na Gorzkowie, pragnie sprzedać swoje sumy hipoteczne, że jednak nie chce sama występować ze sprzedażą, tylko zamierza cedować je na trzecią osobę, która by je następnie sprzedała. Obwiniony przystąpił do sporządzenia cesyi, poczyniwszy wszelkie ostrożności i zabezpieczenia prawne, aby mógł mieć kontrolę nad tem, iż sumy uzyskane ze sprzedaży cesji pójdą na ten cel, na jaki je Gładyszowa przeznaczała, mianowicie na oczyszczenie Gorzkowa, wynagrodzenie Dąbrowskiej, sprowadzenie psychiatry z Wiednia, któryby orzekł o dobrym jej stanie umysłowym i t. d.

Przyjechawszy do Gorzkowa z p. notaryuszem Adamskim, oświadczył wyraźnie Gładyszowej, iż w skutek prośby Grabowskiego przyjechał z cesyami na rzecz Grabowskiego, na co się ona zgodziła i powiedziała: bardzo dobrze.

Dnia 12 stycznia 1896 r. zgłosił się Grabowski z kupcem na cesję, niejakim Aratanem. Za osobistym poręczeniem obwinionego, złożył Araten Grabowskiemu 1000 zł. zadatku. Obwiniony radził Grabowskiemu, by żądaniu Aratena uczynił zadość. Tymczasem Grabowski się otruli i obwiniony był zmuszony z własnej kieszeni zwrócić pieniądze Aratenowi.

Przewodniczący zapytuje obwinionego, dlaczego pisał cesję, kiedy wiedział, że toczy się w sądzie sprawa o uznanie Gładyszowej za bezwłasnowolną?

Obwiniony odpowiada, że znając sprawę, był przekonany, że sąd nie uzna Gładyszowej za umyślowo chorą.

Dzisiejsze (piątkowe) przedpołudnie zajęła przeważnie rozprawa tajna, mianowicie przesłuchanie świadka p. Zubrzyckiego, co do spraw osobistych i rodzinnych.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

Koronki prawdziwe prawdopodobnie wkrótce znacznie potanieją. Dotychczas różniły się koronki robione na maszynach i przyrządach od wyrabianych ręcznie tem, że były twardsze, że miały inne, grubsze zadziergnięcia węzłków, że nici poprzeczne zanadto były wyciągnięte, że oczka wypadały prostopadle do długości całej koronki, wreszcie tem, że dotychczasowe przyrządy dźwigały jeden tylko pasek. Wzrostem tych niedostatków zapobiega obecnie wynalazek nowej maszyny Augusta Matitscha, byłego dyrektora i współwłaściciela słynnej fabryki „Damboeck Bobbinet“.

Przyrządy nowych wynalazców, jak n. p. Eug. Malhère, były już bardzo dowiecipne, niemniej niedokładne i bardzo kosztowne, więc nie ekonomiczne. Maszynerya Matitscha wyrabia sto i więcej pasków jednocześnie i różni się tem od maszyn Bobbineta, że pod każdym względem daje wyrób równy ręcznemu, miękkie, fantazyjne, więc przestaje on być naśladowaniem koronek ręcznych, dostarczając zupełnie takich samych.

Przyrządy Matitscha mają za podstawę systemy Heatecoat i Nottingham, które udoskonalają, wprowadzając niezliczone, skomplikowane, a przecież bez żadnej trudności wykonywane ruchy.

Wynalazek ten, który natychmiast fabryki i kapitaliści angielscy przyjęli, wywoła niezawodnie niezmierną przemianę w dziedzinie koronkarstwa tak co do wyróbów, cen towaru, jak i co do stosunków pracy i zarobku.

Otwarcie wystawy rolniczo-przemysłowej w Kijowie wyznaczono na pierwsze dni lipca b. r.

Wielka wystawa elektrotechniczna ma być w lecie r. 1899 urządzona w Petersburgu. Urządzeniem jej zajmie się rosyjskie Towarzystwo elektrotechniczne, a charakter jej będzie międzynarodowy, tak, że spodziewanym jest udział największych firm elektrotechnicznych całego świata i wystawienie wszystkich, tak szybko mnożących się wynalazków w zakresie elektrotechniki.

Koleje żelazne w Królestwie Polskim. Otwarcie nowej kolei łukowsko-lubelskiej zapowiedziano urzędowo na pierwsze dni sierpnia. Aktu tego dokona osobiście minister komunikacyi, który z końcem lipca zjeżdża na pewien czas do Królestwa, celem dopełnienia szczegółowych oględzin kolei żelaznych. Nowa kolej przechodzi pod administrację zarządu kolei Terespolskiej, który to zarząd w ten sposób z nadejściem sierpnia staje się centralnym zarządem kolei skarbowych w Królestwie Polskim.

Bochnia, dnia 24 czerwca 1897. Płacono za 100 kgr. netto: pszenicę 8-20 do 8-50 zł., żyto 6-— do 6-50 zł., jęczmień 6-20 do 6-40 zł., owies 7-— do 7-30 zł., kukurudzę — do — zł., groch 7-40 do 8-— zł., fasolę 6-20 do 6-50 zł., tatarkę — do — zł., proso — do — zł., bób 5-60 do 6-— zł., konicz 7-— do 8-— zł., ziemniaki 2-40 do 2-60 zł., słomę 1-65 do 1-75 zł., siano 2-50 do 2-75 zł. masło za 1 kilo 65 ct. do — zł. 70 ct., jaja za kopę — do 65 ct.

Na targ zwierzęcy spędzono: bydła 315, koni 280, świń 700 i płacono za 100 kgr. żywej wagi: bydło 17-— do 17-50 zł., świnie 35-— do 36-— zł., konie za sztukę 15-— do 200-— zł.

Następny jarmark odbędzie się dnia 8 lipca 1897.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 11-52 1/2 do 11-57 1/2, loco Olomuniec 10-65 do 10-75, loco Berno - Wiedeń 10-75 do 10-85, na czerwiec loco Aussig 11-52 1/2 do 11-57 1/2, cukier w kostkach prima 35-— do 35-25, secunda 34-75 do 35-—, Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 16-30 do 16-40. Nafta kaukazka transito Tryest 4-75 do 5-—, galicyjska przeźroczysta 17-— do 17-25.

## Targ zbożowy.

Lwów, 26 czerwca, pszenica 8-— do 8-25 zł., żyto 5-70 do 5-90, jęczmień browarny 5-— do 6-—, jęczmień pastewny 5-— do 6-—, owies 6-— do 6-50, rzepak — do —, groch 5-— do 8-—, wyka 4-50 do 4-75, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 4-50 do 5-—, hreczka — do —, konieczyna czerwona galic. — do —, szwedzka — do —, biała — do —, tymotka — do —, anyż — do —, kukurudza stara — do —, nowa — do —, chmiel stary — do —, chmiel nowy na termin — do —, spirytus gotowy — do —, na termin — do —, Waranty — do —.

Usposobienie spokojne.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 18go czerwca do 25go czerwca b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica stara 7-65 do 7-90, nowa 7-65 do 9-90, żyto stare 5-45 do 5-90, nowe 5-45 do 5-90, jęczmień browarny 5-45 do 5-80, pastewny 4-80 do 5-15, owies 6-— do 6-50, hreczka 7-50 do 8-50, kukurudza zeszlorczo 5-10 do 5-35, nowa — do —, proso — do —, groch do gotowania 5-— do 7-75, groch pastewny — do —, fasola — do —, bobik 4-40 do 4-80, wyka 4-35 do 4-65, konieczyna czer. 30 — do 35-—, konieczyna biała — do —, anyż rosyjski — do —, anyż płaski — do —, kminek — do —, rzepak zimowy stary 10-— do 10-50, lnianka — do —, nasienie lniane — do —, soczewicza — do —, rzepak zimowy — do —, nasienie konopne — do —, chmiel nowy 35-— do 40-—, nafta zwykła 15-— do 16-— salonowa 17-50 do 18-50, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 15-45 do 15-70.

## C. k. uprzyw.

Assicurazioni Generali w Tryeście

założona w roku 1831.

Główna agencya dla Galicji u p. M. Dubieńskiego we Lwowie, ulica Kopernika l. 18. Telefon nr. 468. W miesiącu

maju 1897 r., w dziale ubezpieczeń na życie tow. Assicurazioni Generali wniesiono 861 wniosków na sumę 3,384.358 zł. w. a., a wystawiono polie 701 na sumę 2,770.230 zł. w. a. Od 1 stycznia do 31 maja 1897 r. wniesiono 3.944 wniosków na sumę 15,087.539 zł. w. a., a wystawiono 3 291 polie na sumę 12,680.892 zł. w. a. Zapowiedziane szkody w tym dziale od 1 stycznia do 31 maja 1897 r. wyniosły 862.498 zł. w. a.

Wykazany stan ubezpieczeń działu życiowego wynosił na dniu 31 grudnia 1896 r. 189,549.380 zł. w. a. w kapitałach i 231,059 zł. w. a. w rentach na 62,956 policach, na co rezerwowano w gotówce 48,914 760 zł. w. a. — Zapłacone szkody w r. 1896 w dziale życiowym wyniosły 2,340.364 zł. w. a., a dla wszystkich gałęzi od czasu założenia towarzystwa (1831 roku), według corocznych wykazów, wypłacono 291,247.887 zł. 61 ct. w. a.

Towarzystwo przynajmniej należącym do czynnej armii lub obrony krajowej i raczył przyjąć między innymi: radcę ministeryalnego Alfreda Deymę, radcę ministeryalnego dr. Szabó i podkomorzego konceptistę ministeryalnego Franciszka Podlewskiego.

## OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udzielał przedwczoraj przedpołudniem ogólnych posłuchań i raczył przyjąć między innymi: radcę ministeryalnego Alfreda Deymę, radcę ministeryalnego dr. Szabó i podkomorzego konceptistę ministeryalnego Franciszka Podlewskiego.

W przedwczorajszym obiedzie galowym na cześć króla syamskiego w Schönbrunnie król siedział po prawej stronie Najj. Pana. W obiedzie wzięli udział: książęta syamscy, Najd. Arcyksiężęta Ludwik Wiktor i Eugeniusz, osoby orszaku królewskiego, P. Minister hr. Gołuchowski i dygnitarze dworscy.

Wczoraj popołudniu odbyła się w parku Schönbrunnu przejażdżka powozami, w której brał udział Najj. Pan, król syamski, Najd. Arcyksiężęta Ludwik Wiktor i Eugeniusz, książęta syamscy, orszak króla syamskiego i adjutantów honorowi. Monarchowie zwiedzili palmarnię i menażeryę. Niezliczone tłumy ludności zgromadziły się w parku.

Wizyta Najj. Pana w ambasadzie angielskiej z okazji jubileuszu, oraz mowa ambasadora Rumbolda na obiedzie stały się przedmiotem komentarzy angielskiej prasy. Times pisze: Niezwykle krok podjęty przez Najj. Pana Cesarza Austrii, wywoła w całej Anglii uczucie pełnej uszanowania wdzięczności. J. C. Moś oddawna otoczony jest czcią ludu angielskiego, jako sprzymierzeniec królowej Wiktorji, jako jeden z najlepszych przyjaciół, jakich posiada Anglia. Sympatyczne odwiedziny w pałacu ambasady spotęgowały jeszcze popularność Najj. Pana w Anglii.

Najd. Arcyksiężę Franciszek Ferdynand d'Este, powróci dnia 30 b. m. z Londynu do Wiednia.

Najd. Arcyksiężę Fryderyk udał się przedwczoraj z powrotem do Preszburgu.

Przedwczoraj popołudniu odbyła się pod przewodnictwem P. Prezydenta Ministrów hr. Badeniego konferencya ministeryalna, na której zajmowano się bieżącymi sprawami.

P. Minister wyznał i oświadczył dr. Gautsch po odbytej kuracyi w Karlsbadzie powrócił przedwczoraj rano do Wiednia.

W okręgu wyborczym gmin wiejskich Zwettel odbył się wczoraj uzupełniający wybór posła do Rady państwa. Wybrano antysemicie ks. Eichhorna przeciw kandydatowi niemieckich narodowców, barwy Schönerera, p. Doetzowi.

Na wczorajszym posiedzeniu węgierskiej Izby magnatów minister spraw wewnętrznych Perczel, odpowiadając na interpelacyę w sprawie zaburzeń robotników rolniczych w Alfoeldzie, oświadczył, że rząd posiada dokładną znajomość ruchu agrarno-socyalistycznego, który w ośmiu komitach i dwu miastach przybrał wprost niebezpieczne rozmiary. Rząd zarządził już odpowiednie środki prewencyjne, wzmocnił żandarmerję, a na wypadek, gdyby tego było potrzeba — wezwie i wojsko, gdyż rząd nie może pozwolić, żeby robotnicy, którzy chcą pracować — doznawali w tem przeszkody ze strony strejkujących. W obec nadzwyczajnych wypadków, rząd musi zastosować nadzwyczajne zarządzenia. Odpowiedzi

ministra przyjęto wśród hucznych oklasków do wiadomości.

Komisy budżetowa węgierskiej Izby dep. przyjęła przedłożenie, upoważniające rząd do zaciągnięcia pożyczki inwestycyjnej.

Obstrukcyja przeciw rządowemu projektowi zmiany ustawy prasowej trwa ciągle. Jak wiadomo, opozycya zwraca się głównie przeciw temu paragrafowi, który postanawia, że przestępstwa obrazy honoru popełnione przez prasę mają być wyjęte z pod jurysdykcyi sądów przysięgłych, a przekazane sądom zwykłym. Król podobno skłania się do pewnych ustępstw, bo n. p. ma zgodzić się na to, ażeby zawodowi dziennikarze jak dotąd tak i nadal odpowiadali przed sędziami przysięgłymi za przestępstwa popełnione drukiem, a tylko przygodnych autorów artykułów nadsyłanych do dzienników chce pociągnąć przed sądy zwykłe.

We wszystkich komitatach, w których zachodzi niebezpieczeństwo wybuchu strejku robotników rolnych, wzmocniono już znacznie posterunki żandarmeryi. — Z niektórych okolic nadchodzą niepokojące wieści, gdyż zagranicznymi agitatorowie wicherzą tam bezustannie między robotnikami.

Profesor uniwersytetu berlińskiego dr. Leyden, którego kilkakrotnie powoływano do chorego następcy tronu rumuńskiego oświadczył, że książę przyszedł już do zdrowia i nie zagraża mu, pomimo chwilowej przerwy w prawidłowym przebiegu rekonwalescencji żadne nadal niebezpieczeństwo.

Z Petersburga donoszą oficjalnie: Prezydent republiki francuskiej, Feliks Faure, przybędzie z Cherboursa na statku wojennym „Dupuy de Lôme“. Towarzyszyć mu będzie w podróży jeden tylko minister spraw zagranicznych Hanotaux, generał de Boisdeffre, admirał Gervais, oraz świta cywilna i wojskowa.

Pobył p. Faure w Petersburgu i Peterhofie potrwa trzy dni. Projektowanej wycieczki do Moskwy i Odessy prezydent zaniecha.

**Grażdanin** pisząc o przyjeździe prezydenta oświadcza, że trzeba raz wreszcie zaprzestać uważać wizytę Faure'a jako odwzajemnienie się za zaszczyt, który przypadł mu w udziale w skutek wizyty cara w Paryżu. Jest to raczej wielkim zaszczytem dla Faure'a, że Rosya pozwala mu na odwiedziny Petersburga.

Z Petersburga donoszą, że oprócz sumy 67.000 rubli, wyasygnowanej na rozszerzenie kościoła metropolitalnego rzymsko-katolickiego w Petersburgu, obecnie, z rozkazu cara, przeznaczono jeszcze dodatkowo na ten cel 36.000 rubli.

W jesieni r. b. Rada państwa rozpoznać ma sprawę uregulowania stosunków czynszowych w miastach i miasteczkach dziewięciu gubernii zachodnich cesarstwa.

Ministerstwo spraw wewnętrznych opracowywa ustawę normalną zakładów dobroczynnych i Towarzystw wzajemnej pomocy.

Ze źródeł dobrze poinformowanych zapewnijają, że rząd bułgarski usiłuje wpłynąć na Portę w duchu udzielenia ludności bułgarskiej w Macedonii tych samych praw, jakie posiada ludność mahometańska, co, jego zdaniem, przyczyniłoby się do pomyślnego i gruntownego rozwiązania kwestyi macedońskiej. Rząd ma nadzieję, że mocarstwa poprą go w jego usiłowaniach.

Wedle depeszy z Aten rząd grecki ze względu na to, że widoki zawarcia definitywnego pokoju są jeszcze ciągle małe, stara się usilnie o uzyskanie prowizorycznego traktatu pokojowego, aby mógł przystąpić do rozpuszczenia armii. Niedobór greckiego budżetu wynosi w pierwszych pięciu miesiącach 50 milionów franków.

Z urzędowych tureckich źródeł zapewnijają, że rozsiwane z Aten wiadomości o okrucieństwach i łupiestwach wojsk tureckich w Tessalii, są zupełnie bezzasadne.

**Standard** podaje sensacyjną wiadomość, że 30 tysięcy świeżego wojska tureckiego nadeszło z Małej Azji do Tessalii i maszeruje z pięcioma bateriami z Farsali do Domokos.

Z kół watykańskich donoszą do Pol. Corr., że Ojciec św. postanowił wysłać osobną misję do biskupów austriackich aby ich zjednać dla katolickiej propagandy między Koptami w Egipcie. Najj. Cesarz Franciszek Józef jest Protektorem ludności koptyckiej.

Włoskie opozycyjne dzienniki uderzają na rząd z powodu, że w traktacie pokojowym z Menelikiem przyjął rzekomo warunki bardzo uciążliwe dla Włoch i zobowiązał się za samo żywienie jeńców włoskich zapłacić mu odszkodowanie w sumie 20 milionów. Z kół ofi-

cyalnych zapewnijają jednak, że takiego warunku rząd nie przyjmował i że Menelik zgodził się przyjąć za żywienie jeńców włoskich przez czas trwania niewoli taką sumę, jaką rząd włoski sam oznaczy.

Włoskie ministerstwo wojny złożyło wojskową komisję śledczą, która ma zbadać zachowanie się wyższych oficerów podczas kampanii w Afryce. Generał Albertone oddał do dyspozycyi tej komisji wszystkie znajdujące się w jego posiadaniu dokumenta i zapiski, mające rzucić światło na sprawę oddaną do rozpatrzenia.

Między gośćmi królowej Wiktoryi, którzy przybyli na uroczystości jubileuszowe, jedno z pierwszych miejsc zajmuje Najj. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand, jako reprezentant Najj. Pana Cesarza Austrii. Najj. Arcyksiążę, który cieszy się najlepszym zdrowiem jest wszędzie, gdzie się ukazuje, przedmiotem najgorętszej sympatyj ze strony ludności witającej w nim przedstawiciela Monarchy połączonego z królową ścisłymi węzłami przyjaźni.

Przedwczoraj w pałacu ambasady austro-węgierskiej na Bilgrave-Square u hr. Deymów odbył się lunch na cześć Najj. Arcyksięcia, w którym wzięli także udział ks. Walii z małżonką i córkami, pierwszy minister margr. Salisbury, księstwo Devonshire, księstwo Portland, Lansdowne, hr. Romanowie Potocey i Rothsehild.

Królowa Wiktoryja przebywa w Windsorze, jutro przybędzie znowu do Londynu. Przedwczoraj odbywała spacer w powozie po ulicach Windsoru, aby przypatrzeć się iluminacyi i pochodowi urządzonej przez lojalnych mieszkańców.

Przedwczoraj był obiad ubogich, do którego w różnych dzielnicach zasiadło 300 000 ludzi. Porządek panował wzorowy. Menu składało się z rostbeefu, jarzyn, puddingu, chleba i owoców oraz piwa. Mężczyźni otrzymali nadto paczkę tytoniu. Wszędzie grała przy obiedzie muzyka. Księżnę witano z zapalem.

Dziś w sobotę odbywa się w Spithead olbrzymia rewia floty, a jutro kończy się historyczny i na wieki pamiętny jubileuszowy tydzień.

Z Waszyngtonu telegrafują: Kongres przekazał traktat o przyłączenie Hawaï do Stanów Zjednoczonych, komisji ścisłej, która ma zastanowić się nad następstwami mogącymi wyniknąć z tej aneksyi. Obecnie już wiadomo, że reklamacye Japonii przeciw aneksyi miały charakter prawie ultimatum.

Z Bombaju telegrafują że znany zamach na członka komisji, mającej na celu zarządzenie rozszerzeniu się dżumy, przypisyują surowym środkom, jakie ów członek zarządził podczas dżumy. Zastrzelonego porucznika Dyersta, mylnie uważano za komisarza komisyi Lewisa, którego onegdaj wieczór również raniono wystrzałem z rewolweru. Zamachy te wywołały wielkie wzburzenie wśród publiczności. Wyznaczono nagrodę 10.000 rupij za wykrycie sprawców. Zamachy mają mieć styczność z pismem ulotnym wydanem w imieniu „300 milionów istot ludzkich“. Pismo to napada na królowę Wiktoryę i wzywa pomocy narodów cywilizowanych dla Indyan, żyjących w niewoli.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń**, 26 czerwca. Król syamski był wczoraj przedpołudniem w tunie św. Szczepana, następnie król syamski odwiedził kilka zakładów przemysłowych, złożył wizytę Najj. Arcyksięciu Ludwikowi Wiktorowi, po południu zrobił wycieczkę na Kahlenberg, a dziś rano odjechał do Budapesztu. Stamtąd uda się do Warszawy, Petersburga, Stockholmu, Berlina, Brukseli, Paryża i Londynu. W Londynie zatrzyma się dłuższy czas.

**Wiedeń**, 26 czerwca. Najj. Pan wyjechał dzisiaj o godzinie 1 m. 7 do Ischl, skąd powróci dnia 9 lipca celem powitania Najj. Pani, która po odbyciu kuracyi w Schwalbach przybędzie do Wiednia. Najj. Pan. uda się ponownie do Ischl dnia 12 lipca, a Najj. Pani do zamku w Lainz na kilkutygodniowy pobyt.

**Wiedeń**, 26 czerwca. Radę gminną w Baden rozwiązano, ponieważ antysemita wstrzymał się od udziału w posiedzeniach i tym sposobem uniemożliwili całą działalność Rady.

**Berlin**, 26 czerwca. Parlament niemiecki po zatwierdzeniu szeregu kredytów dodatkowych i przyjęciu ustawy o pożyczce został zamknięty okrzykiem na cześć cesarza.

Komisyja pruskiej Izby panów przyjęła ustawę o stowarzyszeniach w redakcyi uchwalonej przez Izbę deput., a następnie przyjęła wniosek, według którego artykuły 1, 3 i 5 tej ustawy mają brzmieć według wniosków

wolno-konserwatywnych, stawionych w Izbie poselskiej. Przy artykule trzecim wykreślono jednak słowa: „socyalistyczne, komunistyczne“, tak, że tylko „socyalno-demokratyczne i anarchistyczne dążenia“ podlegają karze.

**Berlin**, 26 czerwca. Zapewnijają, że sekretarzem stanu i generalnym poczmistrzem w miejsce zmarłego Stefana będzie mianowany poszuszbowy generał Podbielski.

**Berlin**, 26 czerwca. Przybył tu ambasador niemiecki przy Kwirynale Büllow i po dłuższej konferencyi z kanclerzem ks. Hohlenlohem i ministrem dr. Miquelem udał się na dwór cesarski do Kiel.

**Schwalbach**, 26 czerwca. Król duński złożył wizytę Najj. Pani Cesarzowej Austrii.

**Petersburg**, 26 czerwca. Ukaz cesarski postanawia, że praca w hutach, w górnictwie, na kolejach i w fabrykach w dzień nie może trwać dłużej jak 11 1/2 godziny a w nocy 10 godzin.

**Rzym**, 26 czerwca. Trybunał kasacyjny zatwierdził wyrok śmierci na Acciarita, sprawcę zamachu na króla Humberta.

**Ateny**, 26 czerwca. Na kilku punktach w kraju pojawiły się bandy rozbójnicze, które grasują z niesłychanym zuchwałstwem. Zapuszczają się one nawet do miejscowości ludnych i nakładają na całe wsie i na pojedyncze osoby wysoki haracz. Wysłano przeciw nim silne oddziały żandarmeryi i wojska.

Były prezes gabinetu Delyannis, przeciw któremu coraz głośniejszemu zwraca się opinia publiczna, uważając go za moralnego sprawcę wszystkich nieszczęść, objawił postanowienie zupełnego wycofania się z życia publicznego. Jego stronnictwo ma zorganizować się na podstawie zupełnie nowego programu.

**Ateny**, 26 czerwca. Wiadomości o przebiegu rokowań pokojowych są nieopomyślne. Porta domaga się co najmniej czterech milionów funtów odszkodowania. Bolesne wrażenie wywołało doniesienie, wedle którego lord Salisbury oświadczył, że Anglii tyle tylko powiodło się przeprowadzić, iż Turcyi nie ma być odstąpionem żadne zamieszkałe terytorium. Korzystniejszych zaś warunków nie było możliwym osiągnąć. Rząd grecki dowiedziawszy się o tem zaznaczył, że zawarcie podobnego pokoju byłoby ciosem dotkliwym dla egzystencyi Grecyi.

**Kanea**, 26 czerwca. Austriacki okręt wojenny przychwycił znowu greckie łodzie z powstańcami, bronią i dynamitem.

**Paryż**, 26 czerwca. Izba posłów uchwaliła przedłożony przez rząd kredyt na wydatki z powodu pożaru bazaru dobroczynności. Wśród debat ze strony radykalnej uderzono na rząd, że wziął inicjatywę w obchodach religijnych, z tego powodu odbytych, jakoteż z powodu, jakoby rząd opierał się na duchowieństwie. Minister spraw wewnętrznych Barthou odparł te zarzuty, jako zupełnie bezzasadne.

**Londyn**, 26 czerwca. W Mansion-house u lorda-majora odbyło się wielkie śniadanie, w którym wzięli udział: następcy tronu ks. Walii z żoną, księżęta państw obcych, tudzież nadzwyczajni posłowie.

Z wielkim entuzjazmem przyjęto toast na cześć królowej, poczem lord-major toastował na cześć książąt, państw obcych i specyalnych wysłanników. Na te toasty odpowiedział następcą tronu włoski, ks. Neapolu i ks. Auerstaedt-Davoust, reprezentant Francyi i i.

**Londyn**, 26 czerwca. Najj. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand i wszyscy zagraniczni książęta wzięli udział we wczorajszym bankiecie u ministra wojny, poczem udali się na wspaniały bal u księżnej Westminster.

**Windsor**, 25 czerwca. Najj. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand przybył popołudniu na krótkie odwiedziny u królowej, do zamku. Na dworcu przyjmowany był z wojskowymi honorami.

**Portsmouth**, 26 czerwca. Podczas bankietu na cześć zagranicznych i angielskich admirałów wniósł pierwszy lord admirałicy Goschen przyjęty z zapalem toast na cześć królowej i zagranicznych oficerów marynarki. Wiceadmirał Spann odpowiadając wniósł kielich na pomyślność marynarki brytyjskiej.

**Sztokholm**, 26 czerwca. (Kongres dziennikarski). Kongres prasy zagajony został w sposób nadzwyczaj uroczysty. W wielkiej sali szlacheckiej zgromadziło się około 300 uczestników kongresu, wiele pań, liczne znakomitości Sztokholmu, oraz ministrów.

Przed rozpoczęciem posiedzenia wygłosił imieniem szwedzkiego komitetu prasy Nordenskiöld, znakomity podróżnik do bieguna Północnego, krótką przemowę powitalną, poczem mówił minister spraw zagranicznych hrabia Douglas, podnosząc zasługi prasy, jako pośredniczki pokojowych stosunków pomiędzy narodami.

Następnie udał się prezydent kongresu Wilhelm Singer, redaktor *N. W. Tagblattu* wraz z prezydium do westybulu, gdzie oczekiwanu przybycia króla Oskara i następcy tronu Gustawa. Król i następcą tronu przybyli w zwykłym stroju spacerowym i rozmawiali z członkami kongresu w nader łaskawy spo-

sób. Na estradzie król zajął miejsce po prawej, następcę tronu zaś po lewej stronie prezydenta, poczem wypowiedział Singer dłuższą przemowę w języku francuskim.

Mowca wyraził najpierw imieniem kongresu serdeczne podziękowanie królowi i następcy tronu za to, iż swą obecnością zaszczylił kongres, jak niemniej najgłębsze dzięki za iście wspaniałe przyjęcie, jakiego przedstawiciele prasy doznali nie tylko ze strony swych szwedzkich kolegów, lecz także ze strony wybitnych osób, rządu oraz miasta i dyrekcyi wystawy. W dalszym ciągu prosił mowca króla, aby mu pozwolił przedstawić w krótkości dotychczasowe dzieje „Międzynarodowego Związku prasy“. Mogę powiedzieć z dumą — rzekł p. Singer — iż na całym kontynencie nie masz prawie poważniejszego stowarzyszenia dziennikarzy, które nie należałoby do naszego „Związku“. Następnie wspominał mowca z zadowoleniem, że Anglicy przystąpili właśnie do „Związku“ i tak mówił dalej:

Z Ameryki przybyli delegaci wielkich towarzystw. Z całego serca i po bratersku przyjmujemy podaną nam dłoń. Witam z bezgraniczną radością to zjednoczenie się prasy staro-europejskiej ziemi z potężną prasą nowego świata. Ale już krótką przeszłość naszego „Związku“ pozwala nam żywić nadzieję, że w obec walk, jakie nam gotuje dwudzieste stulecie, z całą powagą będziemy mogli zająć nasze miejsce w świecie, jako armia wolności, sprawiedliwości i solidarności (długotrwałe, huczne oklaski).

Mowca kończy okrzykiem na cześć króla, który to okrzyk zgromadzeni powtarzają wielokrotnie, we wszystkich językach. Owacyja trwa kilka minut. Król i następcę tronu dziękowali ukłonami.

Gdy nareszcie uspokoiło się, zabrał głos król Oskar i w krótkiej przemowie podziękował za objawioną mu i jego krajowi sympatyę, poczem prosił p. Singera o przedstawienie mu delegata francuskiego Jules Claretie, włoskiego Bonfandini'ego i niemieckiego radcy dworu Lausera. Następnie udał się król wraz z następcą tronu pomiędzy poszczególne grupy dziennikarzy i odbył *cerclé*, trwające przez dłuższy czas.

Po ukończeniu uroczystego otwarcia, przystąpił kongres zaraz do prac merytorycznych.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń**, 26go czerwca 1897, godzina 10 minut 45. Akcyje kredytowe 371-50, Akcyje kolei państwowej 356 75, Akcyje tytoniowe 163-05, Anglo-austriackie —, Unionbank —, Południowej 87-50, Renta papierowa —, Akcyje banku dla krajów koronnych 243 —, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 97-50, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 97-50, Napoleondor —, Rubel papierowy —, 4-prc. węgierska renta złota — za 100 marek 58-72 —, Alpine 109 60. Usposobienie silne.

**Wiedeń**, 26go czerwca 1897, godzina 2 minut 10. Alpejskie Towarzystwo górnicze 109 80, Węgierskie akcyje kredytowe 404 50, Akcyje anglo-austriackie 159-75, Akcyje banku Union 301-75, Akcyje kolei południowej 87 —, Losy tureckie 58-70, Akcyje kolei państwowej 356-75, Akcyje kolei Lwowsko-Czernewieckiej 287 —, 4-procentowe galic. obligacje propinacyjne z 1889 r. 97-75, Akcyje tytoniowe 163 —, węgierskie obligacje indemnizacyjne 97-60, Akcyje kolei Ebental 265-50, Akcyje banku dla krajów koronnych 243 —, 4-procentowa węgierska renta złota 123-30, Akcyje banku związkowego 257 —, Rubel papierowy 1-27-12, Węgierska renta papierowa 100 05, Kredytowe ziemski 472 50, Kredyty 371 25, Rimamurania 257 —. Usposobienie silne.

**Gielda zagraniczna**, dnia 25 czerwca 1897 r. godzina 4 minut 50. Paryż: 3-prc. renta 103-62, lombardy —, Usposobienie —. Berlin: ruble rossyjskie 216-10, Akcyje kredytowe 232-72, Polskie listy zastawne —, Papiery galicyjskie —, Nowa rossyjska pożyczka —, Austriackie banknoty 170-40, Lombardy 37-80. Usposobienie —.

**Telegramy zbożowe** z dnia 25 czerwca 1897 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt 16-30 do 16-40 złr. Budapeszt: Pszenica na jesień 7-97 do 7-98 zł. Berlin: pszenica na wiosnę — zł. — zł., żyto — do — zł., spyrystus 41 20 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 46-10 zł.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1897.

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są podług zegara średnio-europejskiego).

Nadesłane.

Firma E. & J. Stromenger Lwów, ul. Karola Ludwika 5, dostała wyłączne zastępstwo sławnych amerykańskich rowerów (Columbia).

Właściwy reprezentant gorzkich wód (V. med. oddział ogólnego szpitala, Wiedeń.)

Gorzka woda Franciszka Józefa

jest najlepszą w tym rodzaju i wszędzie do nabycia. Dyrekcya w Buła-Peszcze.

Wszelkie kupony i wylosowane papiery wartościowe wypłaca bez potrącenia prowizji lub kosztów

Kantor wymiany e. k. uprzyw. Galic. akc. Banku hipotecznego. Kantor wymiany i oddział depozytowy przeniesiony do lokalu parterowego w gmachu bankowym

Przyjechali do Lwowa dnia 25 czerwca 1897.

HOTEL GEORGE. PP. Z. Jaroszyński z Błudnik, J. Wiktor z Czudeca, M. hr. Komorowski z Chorobrowa, M. hr. Piniński z Koszyłowice, A. hr. Piniński z Suszczyzna, J. Gnoiński z Cieszanowa, W. Postruski z Wojniłowa, St. Ostaszewski z Klimkowiec, J. Cielecki z Bieczkowiec.

HOTEL IMPERIAL. PP. H. Karzewski z Moraniec, Ha. Em. Ludolf z Żółkwi, Aut. Theodorowicz z Żukowa, Karol Wojnarowicz z Stanestie, W. Stawiarski z Jedlicz, Dr. F. Czaykowski z Krosna.

HOTEL EUROPEJSKI. PP. Hr. Miączyński z Rosyi, J. Podolski z Schodnicy, M. Torosiewicz Kołomyjski powiat, R. Adamski z Bobrki, A. Strzelecki z Kukizowa, Pułk. St. Nachodsky de Nendorf z Mostów wielkich.

HOTEL BELLEVUE. PP. A. C. arnakowski z Kipiaczki, F. Gońkowska z Odessy, J. Małaszowski z Tyrolu, J. Rutlandowie z Kijowa, F. Lancendorf z Berlina, N. Wechsler z Wiednia

HOTEL FRANCUSKI. W nowym zarządzie odnowiony (F. Prokseh). PP. Porucznik Br. Wassilko z Monasterzysk, E. Rościszewski z Kró. polskiego, S. Lubowidzki z Warszawy, E. Wysocki z Sokala, Rotm. T. Szuszkiewicz z Czerniowiec, Ks. Andrzejowski z Milatyna.

Table of train schedules with columns for direction (do Lwowa, ze Lwowa), train type (pociąg), and departure/arrival times.

Noone godziny od 6 wieczór do 5-59 rano objęte są tustem ramkami. - Biuro informacyjne e. k. kolei państwowych przy ulicy Trzeciego Maja w Hotelu Imperial. udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych. sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formie kieszonkowym.

Cennik wowskiej lzby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 26. czerwca 1897.

Table I: Akcje za sztukę. List of stocks and their prices.

Table II: Listy zastawne za 100 zł. List of bonds and their prices.

Table III: Obligacje za 100 zł. List of obligations and their prices.

Table IV: Losy. List of lottery tickets and their prices.

Table V: Monety. List of coins and their prices.

Table: Kurs giełdy wiedeńskiej. Exchange rates for Vienna.

Table: Cennik wowskiej lzby handlowej i przemysłowej (continued). List of various goods and their prices.

Table: Cennik wowskiej lzby handlowej i przemysłowej (continued). List of various goods and their prices.

Table: Cennik wowskiej lzby handlowej i przemysłowej (continued). List of various goods and their prices.

August Schellenberg i Syn dom bankowy i kantor wymiany we Lwowie, ul. Karola Ludwika 1. Kupuje i sprzedaje w ponizszym spisie kursów notowane papiery wartościowe najkorzystniej. W y d a w n i c t w o g a z e t y l o s o w a ń „Nadzieja” Prenumerata rocznie we Lwowie zł. 1.70 na prowincyi zł. 1.80 z dostawą.

Licytacje.

L. 1468 (5079 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Staraka w kwocie 350 zł. w. a. z pn. odbędzie się w gmachu tegoż Sądu dnia 21 lipca 1897 i dnia 31 sierpnia 1897 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację połowy realności lwh 81 ks. gr. gm. Radomyśl objętej Elżbiety Pączkowej względnie nieobjętej masy spadkowej tejże własnej.  
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa połowy realności powyższej w kwocie 1654 zł. 53 ct. w. a.  
Wadyum 166 zł. w. a.  
Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Władysław Krasicki c. k. notaryusz w Radomyślu.  
Radomyśl, 13 kwietnia 1897.

L. 1176 (5084 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie egzekucyjnej Breindli Bomze przeciw Schulimowi Fellner i Sarze Fellner pto 255 zł. a. w. z pn. przedsięwzięcie przymusową publiczną sprzedaż 1/3 części ciała hipotecznego w h. 355 ks. gr. gm. kat. Bienia-wa objętej Schulima Fellnera własnej w dniach 21 lipca 1897 i 13 sierpnia 1897 każdym razem o 10 godzinie przed południem w zabudowaniu sądowym.  
Cena wywołania 376 zł. 25 ct.  
Wadyum 38 zł.  
Resztę warunków przejrzeć można w ts. registraturze.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Wiśniowczyk, 6 kwietnia 1897.

L. 1851 (5081 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Ludwika i Wincentyny Żywickich w kwocie 714 zł. 43 ct. w. a. z pn. odbędzie się dnia 3 sierpnia 1897 i 1 września 1897 każdym razem o godzinie 10 rano w tym Sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności lwh. 376 ks. gr. gm. kat. Sieniawa objętej Antoniego i Maryanny Zielińskich własnej.  
Cena wywołania 510 zł. 50 ct. a. w. a. wadyum 10% ceny wywołania.  
Resztę warunków licytacji, akt opisania i oszacowania przejrzeć można w ts. registraturze.  
Rymanów, 18 czerwca 1897.

L. 4539 (5077 2-3)  
W sprawie egzekucyjnej kasy oszczędności miasta Stanisławowa przeciw Rebecce Hilberg pto 203 zł., 203 zł. i 2679 zł. odbędzie się w tut. sądzie o godz. 10 rano dnia 9 lipca 1897 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 6 sierpnia 1897 także poniżej takiej przymusowa licytacja realności pod lk. 45/1 w Podhajcach położonej wyk. hip. l. 1165 ks. gr. gm. kat. Podhajce objętej.  
Cena szacunkowa oraz wywołania 13736 zł. 80 ct.  
Wadyum 1373 zł. 68 ct.  
Wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w ts. registraturze. Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kuratorem adw. dr. Pawlikowski w Podhajcach.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Podhajce, dnia 5 czerwca 1897.

L. 2953 (5068 2-3)  
C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że w sprawie Pauliny Bohaczewskiej przeciw Teofilowi Bees o zniesienie współwłasności realności wyk. hip. 405 ks. gr. gm. Złoczów objętej celem zaspokojenia kosztów sporu w kwocie 12 zł. 9 ct. i egzekucyjnych 2 zł. 86 ct., 3 zł. 97 ct., 9 zł. 45 ct. i 32 zł. 19 ct. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 5 lipca 1897 i dnia 9 sierpnia 1897 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż 1/24 części powyższej realności do Teofili Bees należącej.  
Blizsze warunki licytacyjne, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny mogą być w registraturze przejrzane.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Mittelmana.  
Złoczów, 1 maja 1897.

L. 12048 (4593 2-3)  
W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Karoliny Feuerisen w Podgórzu w kwocie 6901 zł. z pn. w dniu 2 sierpnia 1897 i w dniu 6 września 1897 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 1996 gm. kat. Kraków objętej dłużników Jana i Maryanny Kohoutów własnej.

Cena wywołania wynosi 3220 zł.  
Wadyum 332 zł.  
Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sąd.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Kopff w Krakowie zastępcą adw. dr. Smolarski.  
Kraków, 30 kwietnia 1897.

L. 7869 (5083 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Sokalu podaje do publicznej wiadomości, że licytacja realności l. wyk. hip. 140 i połowy realności l. wyk. hip. 71 gm. Dobraczyn dozwolona tus. uchwałą z dnia 25 kwietnia 1897 l. 7585 pto 80 zł. z pn. również w celu ściągnięcia pretensji Hersza Flascha w kwocie 36 zł. z pn. rozszerzoną zostaje.  
Sokal, 25 kwietnia 1897.

L. 4137 (4714 2-3)  
Na zaspokojenie sumy 55 zł. 52 ct. z pn. odbędzie się w Sądzie tutejszym w dniach 2 sierpnia 1897 i 9 września 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem licytacja realności w Bolechowiu ruskim położonej wyk. hip. 622 objętej Munisza Frachtera własnej na rzecz Józefa Suschnego.  
Cena wywołania 730 zł.  
Zakład wynosi 10%.  
Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano adw. dr. Kleinberga w Bolechowiu.  
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Bolechów, 27 maja 1897.

L. 5022 (4748 2-3)  
Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytację realności pod lwh. 310 i prawo wieczystej dzierżawy realności pod lwh. 142 w Kobiernicach położonych w budynku sądowym w dwóch terminach dnia 2 sierpnia 1897 i dnia 2 września 1897 każdorazowo o godzinie 10 rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania 250 zł. i 160 zł.  
Wadyum wynosi 25 zł. i 16 zł.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono notar. Sporna.  
Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w Sądzie przejrzeć.  
Kęty, 4 czerwca 1897.

L. 9866 (4840 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Sołotwinie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Wysokiego Skarbu Państwa przeciw Judzie Tropper pto 15 zł. a. w. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności wyk. hip. l. 315 gm. kat. Jabłonna objętej w dwóch terminach dnia 3 sierpnia 1897 i dnia 31 sierpnia 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem, w których realność ta przy pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową w drugim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.  
Cena wywołania 85 zł.  
Wadyum 8 zł. 50 ct.  
Resztę warunków przejrzeć można w tusadomem archiwum.  
Sołotwina, 26 marca 1897.

L. 4321 (4602 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz firmy Jana Kleina sumy 534 zł. 53 ct. w. a. z pn. po strąceniu kwoty 471 zł. 94 ct. w. a. licytacja realności Chaima Rohera własnej wyk. hip. l. 207 i 219 gm. Horodysławice objętej na dzień 6 sierpnia 1897 i na dzień 24 września 1897 zawsze o godz. 10 rano w tut. Sądzie.  
Cena wywołania 360 zł., względnie 568 zł. w. a.  
Wadyum 36 zł. i 56 zł. 8 ct. w. a.  
Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.  
Resztę warunków, protokół opisania przynależności, ocenienia tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.  
Kurator niewiadomych wierzycieli c. k. notaryusz Robert Adamski.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Bóbrka, 23 kwietnia 1897.

L. 4482 (4836 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Breindli Schoenberg w kwocie 84 zł. z pn. publiczną przymusową sprzedaż realności w Seko-tych położonych wyk. hip. l. 33 i 215 objętych Jana Hajduka i Franciszka Bucholda własnych na dzień 3 sierpnia 1897 i 3 września 1897 każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach.  
Cena wywołania 1784 zł. 24 ct. i 1350 zł.  
Wadyum 180 zł. i 135 zł.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli u-

stanawia się adw. dr. Karola Neumana z Gorlic.  
Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tut. registraturze.  
Gorlice, 12 maja 1897.

L. 6255 (4860 2-3)  
W dniach 4 sierpnia 1897 i 3 września 1897 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. Sądzie przymusowa sprzedaż 1/4 części realności pod lk. 244 w Jordanowie położonej wedle lwh. 276 ks. gr. gm. Jordanów objętej małol. Józefa Supergana własnej na rzecz Ludwika Łazarskiego młodszego o 6 zł. 7 ct. a. w. z pn.  
Cena wywołania 125 zł. 25 ct.  
Wadyum 13 zł. a. w.  
Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.  
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. W. Kutrzeba w Jordanowie.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Jordanów, 28 maja 1897.

L. 9471 (4657 2-3)  
Kałuski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Jakobowi Małaniuk i Semanowi Finiów Senczuków pto 15 rat po 9 zł. 44 ct. i resztę kapitału 106 zł. 54 ct. w dniu 5 sierpnia 1897 i 6 września 1897 każdym razem o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 28 dłużnika Jakóba Małaniów Hryniowego wyk. hip. 125 i realność dłużnika Semana Finiów Semkowego 129 wyk. hip. w Uhrznowie średnim własnych na którym w pierwszym terminie realności te za cenę wywołania ad a) 150 zł. ad b) 100 zł., na drugim także i niżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.  
Wadya wynoszą ad a) 15 zł., ad b) 10 zł.  
Warunki i wyciąg z księgi gruntowej mogą być przejrzane w Sądzie.  
Kałusz, 3 czerwca 1897.

L. 8250 (4548 2-3)  
Kałuski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 262 zł. 56 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w tut. Sądzie sprzedaż posiadłości w h. 30, 40, 41, 42, 43 i 47 gminy kat. Kopanka objętych dłużników Semenii Czulkowskiego i spół. własnej w dniu 3 sierpnia 1897 i 3 września 1897 każdym razem o godzinie 10 rano.  
Wadyum wynosi 10% szacunkowych 25 zł., 555 zł., 210 zł., 35 zł., 20 zł., 105 zł.  
Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.  
Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Wittlin z Kałusza.  
Kałusz, 16 maja 1897.

L. 3928 (4607 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 100 zł. a. w. z pn. po strąceniu 10 zł. odbędzie się dnia 5 sierpnia 1897 i dnia 9 września 1897 każdym razem o 10 godzinie przed połud. egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności wyk. l. ks. gr. gm. kat. Kulików objętej dłużników Maryi Antoniewicz i nieobjętej masy spadkowej Jana Antoniewicza własnej.  
Cena wywołania 50 zł.  
Wadyum 5 zł.  
Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Kulików, 11 maja 1897.

L. 3758 (5037 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia reszty wierzytelności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 80 zł. 41 ct. w. a. z pn. odbędzie się dnia 4 sierpnia 1897 i dnia 7 września 1897 każdym razem o godzinie 10 rano w tym Sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności objętej lwh. 23 ks. gr. gminy Szklary dłużnika Andryja Dziebiaka własnej.  
Cena wywołania 750 zł. w. a.  
Wadyum 10% ceny wywołania.  
Resztę warunków licytacji, akt opisania przynależności i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. Registraturze.  
Rymanów, 14 czerwca 1897.

L. 3507 (5056 2-3)  
W c. k. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Albina Kollorosa w kwocie 700 zł. a. w. z pn. w dniu 4 sierpnia 1897 i dnia 7 września 1897 każdym razem o godz. 9 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 96 gm. Skawina Olimpii Szpadrowskiej włas-

nej, b) realności 173 gm. Skawina dotąd na Karola Szpadrowskiego zainstalowanej, c) realności lwh. 660 tejże gm. dotąd na Karola Szpadrowskiego zainstalowanej i d) połowy realności lwh. 477, 658, 659, 704 705 i 743 t. gm. dotychczas na Karola Szpadrowskiego zainstalowanych.  
Cena wywołania wynosi co do realności lwh. 173 w kwocie 2345 zł. 74 ct., lwh. 96 w kwocie 2000 zł., lwh. 660 w kwocie 140 zł., lwh. 477 w kwocie 264 zł., lwh. 658 w kwocie 92 zł. 50 ct. lwh. 659 w kwocie 90 zł., lwh. 704 w kwocie 30 zł., lwh. 705 w kwocie 160 zł., lwh. 743 w kwocie 97 zł. 50 ct.  
Wadyum co do realności lwh. 173 kwotę 235 zł., lwh. 96 kwotę 200 zł., lwh. 660 kwotę 14 zł., lwh. 477 kwotę 26 zł. 40 ct., lwh. 658 kwotę 9 zł. 25 ct., lwh. 659 kwotę 9 zł., lwh. 704 kwotę 3 zł., lwh. 705 kwotę 16 zł., lwh. 743 kwotę 9 zł. 75 ct.  
Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany p. Bronisław Peszkowski c. k. notaryusz w Skawinie.  
Skawina, dnia 16 marca 1897.

L. 2476 (5057 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Tysmienicy ogłasza w celu zaspokojenia sumy 20 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Jakóba Konsyluka w tut. Sądzie sprzedaż połowy posiadłości w h. 366 gminy Tysmienica objętej dłużniczki Paraski Gruszeckiej własnej w dniu 2 sierpnia 1897 i w dniu 30 sierpnia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano.  
Wadyum wynosi 7 zł. 90 ct., wyciąg hipoteczny, akt oszacowania, resztę warunków można przejrzeć w tut. registraturze.  
Kuratorem wierzycieli ustanowiony p. dr. Słotwiński adwokat w Tysmienicy.  
Tysmienica, 8 maja 1897.

L. 11454 (5043 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie w sumie 300 zł. w. a. z należnościami dodatkowymi dozwolona została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 102 ks. gr. gm. kat. Ruchowa objętej Franciszka Lisowskiego własnej i realności lwh. 96 ks. gr. gm. kat. Ruchowa objętej Wojciecha Lisowskiego własnej.  
Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w Sądzie tym w dwóch terminach 3 sierpnia 1897 i 3 września 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.  
Cenę wywołania stanowić będzie wartość dla realności lwh. 102 ks. gr. gm. kat. Ruchowa w ilości 100 zł., zaś dla realności lwh. 96 ks. gr. gm. kat. Ruchowa w ilości 1200 zł., które przy przyznaniu pożyczki jako wartości hipoteki przyznane zostały, poniżej których w terminie pierwszym realności sprzedane nie będą.  
W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek nawyżej ofiarowaną cenę.  
Wadyum przy licytacji złożony się mający wynosi odnośnie do realności lwh. 102 ks. gr. gm. kat. Ruchowa objętej kwotę 100 zł., zaś odnośnie do realności lwh. 96 ks. gr. gm. kat. Ruchowa kwotę 120 zł. aw.  
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt opisania przynależności przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu powiatowego miejsko delegowanego w Tarnowie.  
Kuratorem niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli ustanowionym został adw. dr. Glaser z Tarnowa z substytucją adw. dr. Mütza z Tarnowa.  
Tarnów, dnia 23 maja 1897.

L. 3462 (4740 2-3)  
C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia należących się Bankowi krajowemu 3 rat po 2325 koron z pn. i sumy 98932 kor. 96 gr. z pn. przedsięwzięta zostanie przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Kędzierzawce objętych wyk. hip. l. 35 c. k. Sądu obwodowego w Złoczowie na 2 terminach a to w dniu 9 sierpnia i 13 września 1897 zawsze o godz. 10 przed południem.  
Cenę wywołania stanowi suma 200.000 koron, zaś wadyum kwotę 20.000 koron wal. austr.  
Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpić może tylko za cenę wywołania, lub wyżej takiej, na drugim terminie zaś także niżej ceny wywołania jednak nie niżej 1/3 części ceny wywołania.  
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół opisania tych dóbr przejrzeć można w tus. registraturze.  
Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratora adw. dr. Kończakowskiego, zaś jego zastępcą adw. dr. Mittelmana.  
Złoczów, 22 maja 1897.

L. 5626 (5024 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 20 lipca 1897 i dnia 24 sierpnia 1897 o godz. 10 rano odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Dąbrowie publiczna sprzedaż realności lwh. a) 24, b) 32/28, z lwh. 18 i c) 11/60 z lwh. 40 i 91/16 z lwh. 41 ks. grunt. gm. Suhy grunt objętej Anny Waleczakowej i spóln. własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Dąbrowie, celem zaspokojenia sumy 100 zł. w. a. z przyn.

Cena wywołania ad a) 145 zł. 59 ct., ad b) 449 zł. 42 ct., ad c) 314 zł. 17 ct., ad d) 49 zł. 98 ct., zaś wadyum ad a) 14 zł. 56 ct., ad b) 45 zł., ad c) 31 zł. 42 ct., ad d) 5 zł. wynosi.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. adw. dr. Szanzer w Dąbrowie. Dąbrowa, dnia 12 maja 1897.

L. 24.341 (5022 3-3)

C. k. Sąd powiatowy mlejsk-delegow. w Złoczowie podaje niniejszem do wiadomości, że na zaspokojenie 11 zł. w. a. z przyn. przymusowa sprzedaż realności lwh. 301, realności lwh. 316, połowy realności lwh. 122 gminy Zalesie Jana Przysiężnego własnych w tut. Sądzie w drodze publicznego przetargu na rzecz firmy Umrath & Comp. w Pradze w dniu 30 lipca 1897 i 16 sierpnia 1897, każdym razem o godz. 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie za cenę wywołania a to realności lwh. 270 objętej 50 zł., 2/7 części lwh. 301 objętych 120 zł., lwh. 316 objętej 100 zł. połowy lwh. 122 objętej 100 zł. w. a.

Poreczne 10% ceny wywołania. Resztę warunków, tudzież wyciąg hip. i akt oszacowania realności przejrzeć można w tut. registraturze.

Kuratorem nieznanym wierzycieli hipotecznych dr. Wittlin ze Złoczowa. Złoczów, 15 maja 1897.

L. 900 (4975 3-3)

W dniach 5 sierpnia 1897 i 26 sierpnia 1897 o godzinie 10 przed południem przeprowadzoną zostanie celem ściągnięcia wierzytelności Henryka Kommer w kwocie 100 zł. z pn. przez Sąd tutejszy licytacja ciał hipotecznych wyk. hip. l. 38, 58 i 150 ks. gr. gm. Trybuchowce objętych Kopia Majera własnych, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej 265 zł., 70 zł. i 60 zł.

Poreczne 10%. Kurator wierzycieli c. k. notaryusz p. Robert Adamski.

C. k. Sąd powiatowy. Bóbrka, dnia 31 marca 1897.

L. 1810 (5051 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach oznajmia, że dla zaspokojenia wierzytelności Lejby Magla 24 zł. 50 ct. z pn. odbędzie się dnia 21 lipca i 25 sierpnia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż połowy realności wedle wykazu hipotecznego l. 169 gminy Peczenia Fedka Wasylewów własnej.

Cena wywołania 362 zł. 50 ct., niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum 37 zł. Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony Szymon Czestynski w Glinianach Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w Sądzie tutejszym. Gliniany, dnid 11 maja 1897.

L. 3101 (5054 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 383 zł. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 21 lipca 1897 i dnia 18 sierpnia 1897 każdym razem o 10 przedpołudniem egzekucyjna sprzedaż 4/8 części realności lwh. 49, całej realności lwh. 50 i 2/12 części realności lwh. 51 gminy Mielec.

Cena wywołania 300 zł., 130 zł. i 6 zł. 66 ct.

Wadyum 30 zł., 13 zł. i 1 zł. Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brzeski.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny, akt oszacowania, przejrzeć można w registraturze sądowej. Mielec, dnia 30 maja 1897.

L. 12161 (5044 3-3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Sary Maun w sumie 100 zł. w. a. z należytosciami dodatkowymi dozwolona zo-ta sprzedaż egzekucyjna relności lwh. 56 ks. gr. gminy kat. Dąbrówka infatcka do Andrzeja Kurka należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w Sądzie tym w dwóch terminach 28 lipca 1897 i 1 września 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowiąć będzie wartość szacunkowa w kwocie 1150 zł. poniżej

której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakakolwiek najwyższej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacji złożyc się mające wynosi 115 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli i tych, którzy po dniu 14 kwietnia 1897 do hipoteki weszli adw. dr. Tertil w Tarnowie.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tarnów, dnia 10 czerwca 1897.

L. 7295 (5103 1-3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Walentego Gładysa do Józefa i Maryi Pochroniów w kwocie 11 zł. 51 ct. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 16 lipca 1897 i 20 sierpnia 1897 o godz. 9 rano egzekucyjna licytacja połowy realności pod lwh. 6 w Balinie położonej z wyłączeniem parc. budowlanej 106 i 107 Józefa i Maryi Pochroniów własnej.

Cena wywołania 170 zł. Wadyum 17 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Kremer z substytucją adw. dr. Kepplera.

Chrzanów, 2 czerwca 1897.

L. 4551 (5110 1-3)

Dnia 20 lipca i 24 sierpnia 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna przymusowa licytacja realności według wyk. hip. l. 112 ks. gr. gminy Demnia Józefa i Frejdy Fried własnej celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa wzajemnego kredytu we Lwowie w kwocie 550 zł.

Cena wywołania 396 zł. 50 ct. Wadyum 40 zł.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej takowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono c. k. notaryusza Norberta Mokrzyckiego z Mikołajowa.

C. k. Sąd powiatowy. Mikołajów, 5 czerwca 1897.

L. 13216 (5099 1-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 20 lipca 1897 powyżej ceny szacunkowej zaś w dniu 24 sierpnia 1897 nawet poniżej takowej licytacja realności według wyk. hip. l. 47 gminy Podmichałowce ś. p. Hrycia Fedorków własnej na rzecz Pawła Huczaków pto 20 zł.

Cena wywołania 220 zł. Wadyum 22 zł. a. w.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanym z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Feliksa Blockiego.

Bursztyn, 12 maja 1897.

L. 3469 (5109 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Zbiorowej kasy sieroczej powiatu Leżajskiego w kwocie 1000 zł. w. a. z pn. dozwoloną została sprzedaż realności whl. 1158 whl. 822 i whl. 704 ks. gr. gm. Leżajsk objętych Pawła i Anny Słabych własnych, dalej realności whl. 1445 teje gminy Heleny Hajduk własnej i realności whl. 1453 teje gminy Maryanny ze Słabych Kuczkowej własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się przez publiczną licytację w tutejszym Sądzie w dwóch terminach dnia 30 lipca i dnia 31 sierpnia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania stanowiąć będzie pierwszej realności kwota 2875 zł., drugiej 280 zł., trzeciej 1120 zł., czwartej 800 zł., piątej 450 zł.

Wadyum wynosi 10% każdej ceny szacunkowej.

Resztę warunków prajrzeć można w tutejzej registraturze w godzinach urzędowych.

Leżajsk, 5 czerwca 1897.

L. 13502 (7118 1-3)

Celem obsadzenia opróżnionej w Szczurkowej pod N. 42 drobnej sprzedaży tytoniu rozpisuje się publiczną licytację przez pisemne oferty.

Obrót w tej trafice wynosił w r. 1896: a) w materiałach tytoniowych . . . 2360 zł b) zaś w stemplach . . . . .

Oferty pisemne zaopatrzone w 10% wadyum w kwocie 24 zł. wniesione być mają najpóźniej dnia 12 lipca 1897 do godziny 6 po południu.

Blisze warunki licytacji przejrzane być mogą w c. k. powiatowej Dyrekcji Skarbu w Tarnowie lub urzędzie gminnym w Szczurkowej.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego. Tarnów, 9 czerwca 1897.

L. 14556 (4646 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 88 zł. w. a. z pw. odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącej 5/6 części realności lwh. 186 gminy Komarno objętej dłużnika hipotecznego Majera Kocha własnej, na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Komarnie w dniach 11 sierpnia 1897 i dnia 15 września 1897 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 333 zł. 30 ct. w. a., w drugim terminie i niżej teje ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano adw. dr. Józefa Gottlieba w Komarnie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Komarno, dnia 13 grudnia 1896.

L. 15012 (4647 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 44 zł. w. a. z pn. odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącej 1/3 części realności lwh. 43 gminy Kahujów objętej dłużnika Mikołaja Pracek vel Bracek Towarzystwa Zaliczkowego w Komarnie w dniach 11 sierpnia 1897 i dnia 15 września 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 266 zł. 16 ct. w. a. w drugim terminie i niżej teje ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano adwokata dr. Józefa Gottlieba w Komarnie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Komarno, dnia 30 grudnia 1896.

L. 43269 (5117 1-3)

**OBWIESZCZENIE.** W celu oddania w przedsiębiorstwo budowlali konserwacyjnych na gościńcach państwowych w sanockim okręgu budowniczym w latach 1897, 1898 i 1899, odbędzie się dnia 15 lipca 1897 w c. k. Starostwie w Sanoku licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne budowlali wykonać się mające w r. 1897 wynoszą: w seceki drogowej Ustrzyki 7007 zł. 43 1/2 ct. " " Sanok 3034 zł. 45 1/2 ct. " " Rymanów 1029 zł. 44 1/2 ct. " " Domaradz 1946 zł. 55 ct.

Razem 13017 zł. 88 1/2 ct.

Warunki przedsiębiorstwa jako to: wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny ogólne i szczegółowe warunki budowy przewidziane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie gdzie także w wyz. oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12. w południe wnoszone być mają oferty sporządzone na blankietach urzędowych których starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5 pr. kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien, na blankiecie, na właściwym miejscu podać secekę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdą secekę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka seceki drogowych wtedy po dać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej seceki drogowej osobno albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych seceki drogowych.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa. Lwów, dnia 21 czerwca 1897.

L. 3190 (4648 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 300 zł. w. a. z pn. odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności lwh. 231 gminy Tuligłowy objętej dłużnika Jana Margana własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Komarnie w dniach 11 sier-

pnia 1897 i dnia 15 września 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 956 zł. w. a. w drugim terminie i niżej teje ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano adw. dr. Józefa Gottlieba w Komarnie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Komarno, 20 kwietnia 1897.

L. 3079 (4780 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 18 zł. 50 ct. w. a. z pn. odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącej a) 1/4 części realności lwh. 47 i b) całej posiadłości lwh. 117 gm. Małpa objętych dłużnika Andrucha Pasternaka własnych na rzecz Agnieszki Golinczak w dniach 11 sierpnia 1897 i dnia 15 września 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania a to dla realności ad a) 27 zł. 50 ct., zaś dla realności pod b) 105 zł. w. a. w drugim terminie i niżej teje z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano adw. dr. Józefa Gottlieba w Komarnie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Komarno, 30 marca 1897.

## Wyroki prasowe.

L. 15354 (5091)

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa orzekł, iż treść artykułów umieszczonych w Nrze podwójnym 13 i 14 „Bociana“ z daty Kraków 1 i 15 czerwca 1897, a mianowicie a) treść artykułu z napisem „Zdegradowani“ (str. 2) i b) treść artykułu z napisem „Autentyczne kazanie“ (str. 9) zawiera przedmiotową istotę występku z §. 303 uk. i dalsze rozszerzanie tych artykułów zostaje wzbronione.

Kraków, 23 czerwca 1897.

L. 15353 (5090)

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa orzekł, iż treść artykułu umieszczonego w Nr. 12 „Kuryera kolejowego“ z daty Kraków 15 czerwca 1897 z napisem „Przeгляд“ w ustępie od słów „Procesy wyboreze“ do „zabójstwo chłopca“ (str. 2) stanowi przedmiotową istotę występku z §§. 300, 305 uk. i dalsze rozszerzanie tego ustępu zostaje wzbronione.

Kraków, 22 czerwca 1897.

## Konkursa.

L. 4608 (5041 3-3)

Przy Sądach powiatowych w Białej i Wojniczu opróżnione zostały posady kancelistów sądowych w XI randze.

Podania o te, lub przy innych sądach opróżnić się mające, dla wysłużonych podoficerów zastrzeżone posady kancelistów wnosić należy do 28 lipca 1897 a to o posadę w Białej do Prezydium Sądu obwodowego w Wadowicach zaś o posadę w Wojniczu do Prezydium Sądu krajowego w Krakowie.

Prezydium Sądu wyższego Kraków, 21 czerwca 1897.

L. 50520 (5089 1-3)

**KONKURS.** Na posady ekspedjentów c. k. poczty w Trynczy w powiecie Januckim i w Ranizowie powiecie kolbuszowskim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie po 200 zł.

Z pborami dla Trynczy:

placa rocznych . . . . .	200 zł.
ryczałt kancelaryjny . . . . .	60 "
i wynagrodzenie . . . . .	300 "

ca codziennego posłańca pieszego do Przeworska i napowrót.

Dla Ranizowa:

placa rocznych . . . . .	200 zł.
za służbę telegraficzną . . . . .	120 "
ryczałt kancelaryjny . . . . .	60 "
i wynagrodzenie . . . . .	500 "

Podania należy wnosić o pierwszą posadę najpóźniej do 8, zaś o następną najpóźniej do 4 lipca b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 23 czerwca 1897.



L. 18705 (5115 1-3)

## Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego wsparcia w rocznej kwocie stu (100) zł. w. a. z fundacji ś. p. Wacława Tyzenhauza ogłasza się niniejszym konkurs.

O wsparcie to mogą się ubiegać godnie pomocy osoby płci obojczy, które opuszczają lub opuściły już dawniej po skończonym prawidłowo wykształceniu galicyjski zakład ciemnych we Lwowie, założony przez ś. p. Wincentego Zarębę Skrzyńskiego, a nie mają dostatecznego utrzymania przy rodzinie, ani też nie posiadają majątku wystarczającego na utrzymanie.

Prawo nadawania tego wsparcia służy Wydziałowi krajowemu.

Podania wystosowane do Wydziału krajowego i zaopatrzone w metrykę urodzenia, dowody prawidłowego ukończenia wykształcenia w rzezonym zakładzie ciemnych, tudzież w świadectwo ubóstwa, zawierające szczegółowy opis stosunków rodzinnych i majątkowych ubiegających się o wsparcie osoby, należy wnieść na ręce Dyrekcji galicyjskiego zakładu ciemnych we Lwowie, założonego przez ś. p. Wincentego Zarębę Skrzyńskiego najdalej do dnia 31 lipca 1897 włącznie.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicji i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 18 czerwca 1897.

## Upadłości.

L. 3218 (5067 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach uchyla w myśl § 187 ustawy konkursowej konkurs do majątku Franciszka Mally nieprotokołowanego kupca w Żywcu uchwałą z dnia 15 maja 1896 l. 3068 ogłoszony.

Wadowice, 5 czerwca 1897.

L. 5191 (5063 2-3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Alexandra S. Borgenichta kupca w Limanowej zamieszkałego, a mianowicie do majątku ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomości położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Dz. p. z r. 1869 Nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został c. k. Rada Sądów kr. i naczelnik c. k. Sądu powiatowego w Limanowej Podgórski, a tymczasowym zarządcą masy konkursowej adwokat dr. Karol Młodzik w Limanowej.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadomcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacji wierzycieli, wyznacza się posiedzenie na dzień 6 lipca 1897 o godzinie 10 przed południem w biurze komisarsza konkursowego, na którym stanie się mają wierzyciele z dokumentami rozszczenia wykazującymi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej rozszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonymi byli, powinni takowe do dnia 19 sierpnia 1897 stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić i na posiedzeniu w dniu 2 września 1897 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającym, do likwidacji i do uporządkowania podać. Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 uk. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszym zawiadaniem otrzymują; zgłoszenie niniejszym zawiadaniem stawa szonym i na ogólnem posiedzeniu stawającym wierzycielom, służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadomcy masy, jego zastępcy i członków delegacji wierzycieli dotychczas urzędujących powołać sta nowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego umieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej”.

Nowy Sącz 18 czerwca 1897.

## Kuratele.

L. 40847 (5058 3-3)

Zygmunt Diamand uznany został umysłowo chorym, a jego kuratorem mianowano p. dr. Izidora Diamanda adwokata w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy miej. del. S. I. Lwów, 8 czerwca 1897.

L. 4163 (5004 3-3)

Jan Ogorzały współwłaściciel realności w Nowym Sączu lwh. 563 uznany za marnotrawcę.

Kuratorem jego jest Krystyn Stauber z Nowego Sącza.

C. k. Sąd obwodowy. Nowy Sącz, dnia 5 maja 1897.

L. 4466 (5025 3-3)

Karol Cieluch ze Stróż wyżnych uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego ustanowiony Karol Borzęcki ze Stróż wyżnych.

C. k. Sąd powiatowy. Grybów, 10 czerwca 1897.

L. 2126 (5028 3-3)

Melania Rollof z Wierczan uznana umysłowo chorą.

Kurator Stefan Rollof. Stryj, 8 lutego 1897.

L. 10380 (5065 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ogłasza, iż ustanowiona uchwałą z dnia 22 października 1896 l. 21734 nad dr. Adolfem Wolframem z Tarnowa z powodu choroby umysłowej kuratela zniesiona została.

Tarnów, 16 czerwca 1897.

L. 9395 (5106 1-3)

Fedko Mucha z Małkowiec z powodu choroby umysłowej oddany został pod kuratelę. Kuratorem jest Iwan Szandra z Małkowiec.

Gródek, 9 września 1896.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 5620 (5111)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Wasyla Chrabko i Mikołaja Jodłowskiego, iż przeciw nim wniosło Towarzystwo zaliczkowe w Rymanowie pozew o zapłatę 25 zł. w. a. z pn. na który wyznaczono termin na dzień 6 lipca 1897 i że dla ochrony ich praw kuratorem Michała Gulika ze Szklar ustanowiono.

Rymanów, 9 czerwca 1897.

L. 5628 (5112 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wania Skirczaka, iż przeciw niemu wniosło Towarzystwo zaliczkowe w Rymanowie pozew o zapłatę kwoty 100 zł. w. a. z pn. na który wyznaczono termin na dzień 6 lipca 1897 i że dla ochrony jego praw kuratorem Michała Gulika ze Szklar ustanowiono.

Rymanów, 9 czerwca 1897.

L. 3442 (4755 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Klimka, że przeciw niemu wnieśli w tutejszym sądzie Jędrzej i Maryanna małż. Klikuszowianowie skargę o zapłatę sumy 110 zł. i że kuratorem dla niego ustanowiono adwokata dr. Kozłeckiego z Nowogotargu.

Wzywa się Wojciecha Klimka, by kuratorowi udzielił środków obrony lub pełnomocnika innego ustanowił i sądowi przedstawił, w przeciwnym razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące, własnej opieszałości przypisać.

C. k. Sąd powiatowy. Nowy Targ, dnia 24 kwietnia 1897.

L. 11688 (4738 3-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w sprawie tabularnej o wpis prawa własności do majątności Fromerówka gm. Zagórze lwh. 489 na rzecz Arona Adlera dla niewiadomych z miejsca pobytu poprzędników hipotecznych Szaji Frommery i Racheli Frommery kuratora w osobie adw. dr. Reicha z substytucją adw. dr. Bindera w Rzeszowie ustanowił i kuratorowi przeznaczone dla tychże uchwały tabularne z dnia 11 czerwca 1896 l. 5537 wręcza.

O tem zawiadamiamy niniejszym edyktem nieznanym z miejsca pobytu powyż wymienionych z wezwaniem, aby kuratorowi udzielił potrzebnych dowodów lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

Rzeszów, 19 listopada 1896.

L. 86 (4753 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Franciszka Kapuścińskiego celem doręczenia mu uchwały z 17 maja 1896 l. 3369, mocą której prawo własności ciała hipotecznego w h. 896 ks. gr. Smolanka objętego na rzecz Ludwika Marmul zainstabulowano, kuratorem dla niego w osobie Jana Moskala ze Smolanki ustanowiono.

Mikulińce, dnia 18 lutego 1897.

L. 3638 (4849 2-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie w sprawie wekslowej Liepy Sternlicht przeciw Władysławowi Kirchnerowi peto 233 zł. z pn., ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Władysława Kirchnera, kuratora w osobie adw. dr. Gustawa Holtzera z substytucją adwokata Michniewicza.

O tem zawiadamiamy niniejszym edyktem nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Władysława Kirchnera z wezwaniem, aby kuratorowi udzielił potrzebnych dowodów lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

Rzeszów, 20 maja 1897.

L. 8822 (5050 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Szezepana Janika z Woli Łużańskiej, że dnia 2 czerwca 1897 do l. 8822, wniosł przeciw niemu skargę o 50 zł. Józef Salwa, na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 14 lipca 1897 o godz. 9 rano, tudzież, że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dr. Dziubezyńskiego adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanego, kuratorowi swemu wcześniej udzielił informacji do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowił, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące, pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice, dnia 3 czerwca 1897.

L. 783 (4751 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Feśkę Hałyszyn z Nastasowa celem doręczenia jej uchwały tabularnej z dnia 21 maja 1896 l. 3519 mocą której prawo własności należących do niej ciała hipotecznego wyk. bip. l. 1846 ks. gr. gm. Nastasów objętej na rzecz Wasyla Mureckiego zainstabulowano, kuratora dla niej w osobie Iwana Rakoczego ustanowiono.

Mikulińce, dnia 18 lutego 1897.

L. 10572 (4739 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Natana Zwika, iż wskutek wniesionego przeciw niemu pozwu de pr. 2 czerwca 1897 l. 10572 o zapłatę sumy wekslowej 70 zł. 8 ct. adw. dr. Wilhelm Hochberg ustanowiony i temuz nakaz zapłaty doręczony został.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnów, 3 czerwca 1897.

L. 1400 (4752 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Apolonję Grodecką z Grabowca celem doręczenia jej uchwały tabularnej z dnia 9 marca 1896 l. 1845, mocą której prawo własności należących do niej ciała hipotecznego wyk. hip. l. 122, 590 ks. gr. gm. Grabowiec objętych, na rzecz Marcelego Mykitów zainstabulowano, kuratora dla niej w osobie Tomasza Łukasiewicza ustanowiono.

Mikulińce, dnia 15 marca 1897.

L. 3893 (4801 3-3)

Zawiadamiamy niewiadomych z życia i miejsca pobytu Józefa Taceńskiego i Anielę Łapińską zam. Flessner, że z powodu wniesionego przez Stanisława Głębockiego przeciw nim pozwu de pr. 6 maja 1897 l. 3893 o uznanie sumy 4000 zł. czyli 120 zł. 7/8 ct. mon. kon. dla Józefa Taceńskiego na dobrach Mogilno ciężającej a następnie na kapitał indemnizacyjny przeniesionej za zgasłą przez zadawnienie i o wyeliminowanie jej z funduszu indemnizacyjnych tych dóbr, mianuje się dla Józefa Taceńskiego kuratorem p. dr. Barbackiego z zastępstwem p. dr. Chodackiego, zaś dla Anieli Łapińskiej zam. Flessner kuratorem p. dr. Gałkiewicza z zastępstwem p. dr. Sterkowiec i polecając zamianowanym kuratorom, aby obowiązki swoje spełniali w myśl przepisów ustawy.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz, dnia 22 maja 1897.

L. 16585 (4853 3-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnopolu, uwiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Annę Kaczka z domu Bojko, że celem doręczenia jej tusadowej uchwały tabularnej z dnia 30 kwietnia 1896 l. 6891, ustanowił kuratora w osobie adwokata dr. Schmidta z Tarnopola.

Tarnopol, dnia 17 sierpnia 1896.

L. 4549 (4735 3-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zarządza niniejszym wpisaniem z dniem dzisiejszym w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firmy „Süssel Finger handel drzewem w Bratkowicach“ z tem, że firmę powyższą sam właściciel takowej pełnym imieniem i nazwiskiem podpisywać będzie.

Rzeszów, dnia 15 kwietnia 1897.

L. 13.036 (4764 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Justynę Franków, że przeznaczona dla niej uchwała tabularna z dnia 25 sierpnia 1896, l. 6645 kuratorowi Michałowi Baszczyń doręczona została.

Zborów, dnia 29 stycznia 1897.

L. 491 (4763 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Semka Szpak i Maryskę Szpak, że przeznaczona dla nich uchwała tabularna z dnia 24 maja 1896, l. 5174 kuratorowi Hryńkowi Szpak doręczona została.

Zborów, 3 marca 1897.

L. 957 (4734 3-3)

W dniu 2 sierpnia 1896 odebrano sprawcy kradzieży w Tarnobrzegu bransoletę złotą łańcuszkową, na 45 zł. oszacowaną.

Wzywa się niewiadomego właściciela, aby się do roku od 3 ogłoszenia tego edyktu zgłosił i swe prawo własności wykazał.

Rzeszów, dnia 1 maja 1897.

L. 7764 (4733 3-3)

C. k. Sąd obwodowy wdraża na prośbę Antoniego Rewackiego postępowanie amortyzacyjne względem jemu rzekomo w czasie podróży w Rumunii zaginionej książeczki wkładkowej kasy oszczędności miasta Kołomyi Nr. 10.800 na 100 zł. 65 ct. w. a. opiekującej i wzywa każdego posiadacza tej książeczki, by ją do 6 miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“ Sądowi tem pewnie przedłożył, ileż inaczej po upływie tego czasu takowa za nieistniejącą i wszelkich skutków prawnych pozbawioną uznana zostanie.

Kołomyja, 8 maja 1897.

L. 3361 (4776 3-3)

W sprawie tabularnej Józefa Konopelskiego dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Ignacego Bednarza, ustanawia się kuratorem Jana Tyrawskiego z Birezy i doręcza mu tus. uchwałą z 4 marca 1897, l. 1578 z poświadczeniem z 30 września 1896, l. 7780 dla Ignacego Bednarza przeznaczoną.

C. k. Sąd powiatowy.

Bireza, 13 maja 1897.

L. 436 (4783 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Stefana Jamnika syna Hryńka z Ostalec, celem doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia 21 maja 1896, l. 3515 mocą której prawo własności należących do niego ciała wyk. hip. l. 448 ks. gr. gm. Ostalec objętej na rzecz Michała Piotrowskiego zainstabulowano, kuratora dla niego w osobie Danyły Paliwoda ustanowiono.

Mikulińce, dnia 9 lutego 1897.

L. 10062 (4805 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie w sprawie wekslowej Kasy oszczędności w Ropczycach o 140 zł. ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Markusa Bałamuta, kuratorem adw. dr. Wilhelma Hochberga z substytucją adwokata dr. Rappaporta.

Tarnów, 3 czerwca 1897.

L. 4223 (4806 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Ignacego Bachta i Maryę Bachta, że celem doręczenia im tus. uchwały tabularnej z dnia 16 lutego 1897 l. 1696 ustanowił kuratora w osobie Jana Horbala.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 16 kwietnia 1897.

L. 8090 (4775 3-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. delegow. w Tarnowie zawiadamia, iż w tut. sądzie depozycie przechowaną jest na rzecz N. Ziembickiego na kartę wkładkową Tarnowskiej Kasy oszczędności Nr. 7040 kwota 16 zł. 50 ct. i na taką kartę wkładkową Nr. 51538 kwota 134 zł. 69 ct., zaś na rzecz zbiorowej masy N. (Nikodem) Ziembickiego, Jana Müllera, Teresy Hełbiekiewicz, Ebera Federmessera, Ignacego Cudowskiego, Neswedowej, Macieja Strzeka vel Strzeleckiego, Mikołaja Stuckiego, Józefa Schwarza i Jana Woźniakowskiego kwota 584 zł. 22 ct. ulokowana na książeczkę Tarnowskiej Kasy oszczędności Nr. 65476 i wreszcie na rzecz masy zbiorowej Armatysów, Maryi Goldner, Wojciecha i Heleny Michniewiczów Kubinkiewiczów, Józefa i Antoniego Ptoegerów i Wysockiego kwota 1088 zł. 85 1/2 ct.

Gdy właściciele powyższych mas depozytowych nie są tut. Sądowi wiadomi, przeto wzywa się tychże, ażeby się w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu zgłosili i swoje prawa wykazali, gdyż inaczej powyższe masy funduszowi przepa dłości przyznane zostaną.

Tarnów, dnia 27 maja 1897.

(4842 3-3)

Panowie DDr. Jakub Anderson i Eleazar Kraus wpisani zostali z dniem 5 czerwca 1897 na listę adwokatów, a to pierwszy z siedzibą w Delatynie, a drugi z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokackiej.

Lwów, dnia 5 czerwca 1897.

(4841 3-3)

Pan Józef Lacek emeryt. radca c. k. sądu wyższego krajowego wpisany został z dniem 22 maja 1897 na listę adwokatów z siedzibą w Trembowli.

Z Wydziału Izby Adwokatów

Lwów, dnia 22 maja 1897.

L. 4521 (4689 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia niniejszem zamieszkałych w Pińsku w Rosyi Józefa Aschera dw. im. Halperna i Teresę z Halpernów zam. Lurie vel Lorie, że dnia 22 lutego 1897 wniósł Schaja Kreisel przeciw nim do l. 4521 pozew o uznanie ciężaru hip. na karacie C. poz. 6 realności whl. 427 ks. Stanisławów na rzecz Abrahama Halperna zaintabulowanego za zgasy i wykreślenie takowego z prośbą o jego adnotację, w załatwieniu którego wyznaczono 90 dniowy termin do wniesienia obrony przy równoczesnym dozwoleniu jego adnotacji i doręczono rubryki dla nich przeznaczone ustanowionemu kuratorowi miejscowemu adw. dr. Henrykowi Blausteinowi i wzywamy tychże pozwanych, by temuż kuratorowi potrzebną do obrony informację udzielili lub też innego zastępując sobie obrali, inaczej skutki prawne z ich zaniedbania wynikłe sami sobie przypiszą.

Stanisławów, dnia 24 kwietnia 1897.

L. 784 (4784 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Feskę Halyszyn celem doręczenia jej uchwały z 17 maja 1896 l. 3366, mocą której prawo własności ciała hipotecznego wh. 1482 ks. gr. Nastasów objętego na rzecz Janka Konopnickiego zaintabulowano, kuratorem dla niej w osobie Jana Rakoczego z Nastasowa ustanowiono.

Mikulińce, dnia 18 lutego 1897.

L. 1004 (4785 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Zofię Pahsch z Baworowa celem doręczenia jej uchwały tabularnej z dnia 21 maja 1896 l. 3581, mocą której prawo własności należącego do niej ciała hipotecznego wyk. hip. l. 896 ks. gr. gm. Baworów objętej, na rzecz Mikołaja Stadnika zaintabulowano, kuratora dla niej w osobie Michała Łysego ustanowiono.

Mikulińce, dnia 18 lutego 1897.

L. 2721 (4786 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Antoniego Kaczalowskiego, że celem doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia 10 sierpnia 1895 l. 5851, mocą której prawo własności należącej do niego połowy ciała hipotecznego wyk. hip. l. 68 ks. gr. gm. Białoskórka objętej na rzecz Jacka Stadnika syna Józefa zaintabulowano, kuratora dla niego w osobie Mikołaja Rewuckiego z Białoskórki intabulowano.

Mikulińce, dnia 20 maja 1896.

L. 1954 (4787 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Handzię Byczek zam. Kurica z Nastasowa celem doręczenia jej uchwały tabularnej z dnia 3 lipca 1896 l. 4466, mocą której prawo własności należącego do niej ciała hipotecznego wyk. hip. l. 1749 ks. gr. gm. Nastasów objętej, na rzecz Jana Delijowskiego zaintabulowano, kuratora dla niego w osobie Iwana Rakoczego ustanowiono.

Mikulińce, dnia 28 marca 1897.

L. 6890 (4793 3-3)

Niniejszem zawiadamia się Apolonję Jasionową z miejsca pobytu niewiadomą, iż przeznaczona dla niej tut. sąd. rezolucya hipoteczna z dnia 31 lipca 1893 l. 6890 dozwolająca intabulacji prawa własności realności wyk. hip. l. 214 gminy Wadowice górne objętej na rzecz Wojciecha i Michała Sypków ustanowionemu dla niej kuratorowi Janowi Midurze z Wadowice górnych doręczoną została.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 31 lipca 1893.

L. 611 (4788 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Stefana Jamniuka ze Suszczyna celem doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia 17 maja 1896 l. 3263 mocą której prawo własności należącego do niego ciała hipotecznego wyk. hip. l. 325 ks. gr. gm. Suszczyn objętej na rzecz Zacharka Jamniuk zaintabulowano kuratora dla niego w osobie Fedka Jamniuka ustanowiono.

Mikulińce, dnia 9 lutego 1897.

L. 8917 (4920 2-3)

W sprawie Aby Neumana i Chaji Hüttler zawiadamiam Jody Jossla Hüttlera i innych o intabulację prawa własności sumy 300 zł. a. w. z przyn. w stanie biernym realności objętych whl. 534 i 81 gminy kat. Zaleszczyki intabulowanej, ustanawia się dla niewiadomych z miejsca pobytu i życia Abrahama Markusa Fleischera, Mosesa Isaka Schönholza i Szewy Schönholz kuratorem ad actum dra Schauera adwokata w Zaleszczykach i pomienionych kurandów się wzywa, aby do ustanowionego kuratora się zgłosili lub innego pełnomocnika sądowi podali.

C. k. Sąd powiatowy.

Zaleszczyki, 22 lutego 1897.

## Doniesienia prywatne.

Alojzy Hübner  
Lwów

polecą

do malowania, konserwowania  
i impregnowania

dachów blaszanych i drewnianych, budynków gospodarczych, mostów, parkanów, sztachet, ogrodzeń, bram, drzwi, okien, sprzętów domowych i gospodarczych, mebli ogrodowych, drzew budowlanych, oszalowań w stajniach, schodów, kół młyńskich, podłóg i t. p.

## Farby olejne

najlepsze, fachowo sporządzone z najlepszych materiałów o trwałości gwarantowanej we wszystkich kolorach.

## Farby lakierowe

szybko schnące dające za jednorazowym pościęgnięciem kolor i połysk.

## Farby terowe

szczególnie dla swych tanioci chętnie używane.

## Ter

bez farby czarny i brązowy.

## Olej terowy

brązowy nadzwyczaj tani dobrze impregnujący i konserwujący.

## Carbolineum prawdziwe

## Avenarius!

Jedyny skład dla Galicji. — Broszarki do dyspozycji.

## Exsicator

wymieniony środek przeciw grzybowi, zgniliznie w budynkach i t. d.

## Farby fasadowe

we wszystkich kolorach i o gwarantowanej trwałości.

Broszarki, opisy użycia, karty wzorów i kosztorysy na większe roboty najchętniej zostają udzielane.

Przy znaczniejszej potrzebie powyż podanych konserwujących artykułów, jakoteż materiałów budowlanych a mianowicie:

Cementu, Wapna hydraul, gipsu, ogniotrwałych cegieł, Papy na dachy, Płyt izolacyjnych i t. p. proszę wprzód ofertę zażądać, a uczynię możliwie niższe ceny, jakoteż ulgę w spłaceniu za poprzedniem porozumieniem się.

Co do jakości to li tylko całkiem doborowy towar bywa dostarczany.

Najnowszy Cennik opuścić druk i jest do dyspozycji szan. Publiczności.

Alojzy Hübner  
Lwów, Rynek I. 38.

Ogłoszenie.

762

Dyrekeya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypoziada niniejszem na podstawie §. 63 statutów Panu Adolfowi Zwiebel i masie konkursowej Joela Lazara kapitał 21877 zł. 5 ct. w. a. listami zastawnymi pochodzący z większej sumy 22500 zł. w. a. na hipotece dóbr Mołodyłów wyk. hip. l. 456 urzędu hipotecznego c. k. Sądu obwodowego w Stanisławowie objętych w powiecie nadworniańskim położonych, intabulowanej z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 30 czerwca 1897 jeszcze pozostały.

Dyrekeya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc Pana Adolfa Zwiebla i masę konkursową Joela Lazara na ręce zarządcy dr. Abrahama Leona Allerhanda, adw. krajowego w Kołomyi jako właścicieli tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do Kasy galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

Z Dyrekeyi gal. Towarzystwa kredyt. ziemskiego

Lwów, dnia 4 czerwca 1897.

## 100 do 300 zł. miesięcznie

mogą osoby każdego stanu w wszystkich miejscowościach pewnie i rzetelnie bez ryzyka i kapitału zarobić sprzedają ustawowo dozwolonych losów i papierów państwowych. Oferty do Ludwika Oesterreichera, Budapest VIII. Deutschgasse 8. 553

OSTATNI WYNALEZEK

HAUDELKATHEISSE

MYDŁO IXORA  
ED. PINAUD37, BOULEVARD DE STRASBOURG, 37  
PARIS

Mydło Ixora nietylko się zaleca wykwiutnym i trwałym zapachem ale nadto posiada szczęśliwą własność spędzania zmarszczek.

Łagodzi i bieli powłokę ciała i nadaje jej połysk młodzieńczy. Bez przesady utrzymujemy, że mydło to nie posiada równego sobie.

**POMPY** wszelkiego rodzaju do celów domowych i publicznych, do gospodarstwa, dla budowli i przemysłu. — **Pompy inksoydowane** nie rdzewieją. Rury w różnych objętościach. Katalogi gratis i franko. 545

**WAGI** najnowszej, ulepszonej konstrukcyi. Decymalne, centycymalne i przeczianowe, wagi mostowe z drzewa i żelaza, dla handlu, ruchu fabryk, rolnictwa i innych przemysłowych celów. Katalogi gratis i franko.

Towarzystwo komandytowe dla fabrykacyi pomp i maszyn.  
**W. GARVENS, Wiedeń, I. Wallfischgasse 14. I. Schwarzenbergstrasse 6.**

## Na nalewki

## „Esprit de vin - Marque d'or“

alkohol pierwszej próby 97 $\frac{1}{2}$  $\frac{0}{10}$ 

Najwymienitszy spirytus osiągnięty na nowo wynalezionym aparacie uczonego chemika F. Pampe, współpracownika sławn. dzieła „Chemia Muspratta“

polecą

c. k. uprzyw. Rafnerya spirytusu

813

## J. A. BACZEWSKIEGO

c. i k. nadwornego dostawcy we Lwowie.

Pocztą 5-kilowe posyłki pojemności 5 litr.

Konces. Zakład fabryczny

Wód mineralnych sztucznych  
i specjalnych lekarskich

w Krakowie, ulica św. Gertrudy nr. 4.

**Selterska**, używana w katarach oskrzeli i płuc — flaszka 16 ct.  
**Bilińska**, używana w katarach wszelkiego rodzaju, w zadszce i cierpieniach przewodu pokarmowego — flaszka 15 ct.  
**Wichy**, powszechnie znana i zalecana — flaszka duża 40 ct., mała 25 ct.  
**Żelazista** (z pyrofosforanem żelazowym), wyborny środek w bezkrwistości i blednicy, mocniejsza 25 ct., słabsza 22 ct.  
**Bromowa**, przeciwko słabościom nerwowym, migrenie, histeryi, epilepsyi, bezsenności itp., używana na zlecenie lekarza, mocniejsza 28 ct., słabsza 20 ct.  
**Jodowa**, przewyższająca wszelkie wody mineralne jod zawierające — flaszka 20 ct.  
**Litowa**, jedyny środek w cierpieniach pęcherza moczowego i artrytyzmie, flaszka 15 ct.  
**Hygieniczna**, czysta szczawa, jako napój codzienny w braku zdrowej wody, fl. 10 ct.  
**Kwasna sodowa**, na zlecenie lekarza w słabościach żołądka używana flaszka 15 ct.  
**Giesshüblerska**, czysta szczawa, alkaliczno-sodowa, jako napój zwykły i dyetyetyczny — flaszka półlitr. 10 ct., trzy ówierci litr. 14 ct.  
**Kissingen Rakoczy**, flaszka 20 ct.

Na wór wody marenbadzkiej, flaszka 20 ct.

Sodowa, za najlepszą w Krakowie przez Towarzystwo lekarskie uznana.

Przyrządzanie wód wymienionych odbywa się pod kontrolą

Komisyi lekarsko-przemysłowej Towarzystwa lek.

Do nabycia w Krakowie i na prowincyi przeważnie w aptekach.

Zamówienia skutecznie się bezwzględnie.

Broszury przesyła się na żądanie franko.

## K. Rząca i Chmurski

właściciele Zakładu

Według orzeczenia Towarzystwa lekarskiego krakowskiego, wody mineralne sztuczne tego zakładu odpowiadają swym składem chemicznym w zupełności wodom naturalnym

# EQUITABLE

## Towarzystwo ubezpieczeń na życie w Stanach Zjednoczonych.

Nowa ustawa o Towarzystwach asekuracyjnych z dnia 5 maja 1896 zawiera postanowienia i ograniczenia nie dające się pogodzić ani ze statutem Towarzystwa naszego, ani też z zasadami, w myśl których przedsiębiorstwo nasze w Austrii z mocy koncesyi nam udzielonej z wyłączną korzyścią dla ubezpieczonych u nas prowadzimy.

Zauważywszy sumiennie wyż wymienione okoliczności przyszło Towarz. nasze do przekonania, że odrębne prowadzenie interesów Towarzystwa w Austrii po myśli powołanej ustawy, połączonemby było z wielkimi ofiarami materyalnemi dla nas, zaś bez jakichkolwiek korzyści dla P. T. assekurowanych, wobec czego postanowił Zarząd naszego Towarzystwa z dniem dzisiejszym udzieloną nam z dnia 11 października 1882 koncesyę złożyć napowrót w ręce c. k. Rządu austriackiego.

Zawiadamiając P. T. ubezpieczonych w naszym Towarzystwie o wyż wymienionem postanowieniu oświadczamy niniejszem, że, złożenie koncesyi naszej praw właścicieli polie naszego Towarzystwa w Państwie Austriackiem w żadnym kierunku nie uszczupla. Towarzystwo nasze bowiem pozostawia dla obrębu Państwa austriackiego osobne zastępstwo we Wiedniu, którego wyłącznem zadaniem będzie inkasowanie sołat, należących się od P. T. assekurowanych t. j. premii oraz załatwienie i ściśle jak dotąd wyrównywanie wszelkich pretensyj ubezpieczonych po myśli postanowień polie i statutów naszych.

Równocześnie oświadczamy wyraźnie, że roczna dywidenda i zbiorowe zyski dla assekurowanych w Austrii w tych samych rozmiarach i z tą samą dokładnością obliczane i wypłacane będą jak dla właścicieli polie tej samej klasy innych krajów i że w ogóle nie nastąpi, co by mogło pociągnąć za sobą jakąkolwiek niekorzyść dla nabytych praw P. T. ubezpieczonych.

Ponieważ gwarancyę dla ubezpieczonych w naszym Towarzystwie stanowi nietylko ogromny majątek Towarzystwa, ale nadto fundusz rezerwowy dla premii, który ulokowany być musi w Austrii, a tem samem wszelkie pretensye ubezpieczonych do naszego Towarzystwa w zupełności są zagwarantowane, przeto upraszamy P. T. właścicieli polie we własnym ich interesie o utrzymanie polie w mocy, ileż wszelkie likwidowanie takowych połączonemby było z nieuniknioną a zupełnie zbyteczną stratą materyalną dla nich.

W wypadkach wątpliwych dla ubezpieczonych prosimy zaś udawać się z zupełnem zaufaniem do pozostawionej we Wiedniu Reprezentacyi naszej, która sumiennie i chętnie udzielać będzie potrzebnych informacyj i wyjaśnień.

Z wysokim szacunkiem

# EQUITABLE

## Towarzystwo ubezpieczeń na życie w Stanach Zjednoczonych.

Oskar de Stahl.

# Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

## Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

**Dyktaryusz** z piękną i szybkim piśmem obznajomiony z manipulacją w starostwach, sądową, adwokacką i notaryalną poszukuje posady. Zgłoszenia pod lit. Z. X. do Biura dzienników L. Ploha. 833

**Kursa wakacyjne**, przygotowania dla egzaminów wstępnych i nauczycielskich, Bielska, Lwów, Pańska 5. 835

**Świeże śledzie** pocztowe, doskonały portier angielski, poleca handel Alberta Szkowrona we Lwowie. 676

**Realność** do sprzedania. Potrzebny kapitał 30.000 zł. „Juliusz” poste restante Lwów. 830

**Lexikon** krzyżem sprzedam. Juliusz, poste restante. 850

## Własnego wyrobu pościel

Kołdry na owczej wełnie po zł. 3-50, 4, 6, 8, 10 do 14. Materace włosienne (3 poduszki) po zł. 12-50, 14, 16, 18, 20 do 30. Poduszki pierzanne i włosienne. Prześcieradła, sienniki itd. najtaniej poleca tylko specjalna pracownia wyrobów pościeli. Józef Schuster, Lwów Kopernika 5.

## 2.000 pokoi Tapet

na składzie taniej niż wszędzie,

## Story płóciennokowe na wałkach samoczynnych

P. P. Przedsiębiorcom i budowniczym znaczny rabat, poleca magazyn

## A. Krzysztofowicza

Lwów, plac Halliki 1. 2.

## PRINCESKI

743

przepyszne pieczywka do herbaty wyrabiano codziennie świeże na sposób zagraniczny w gazowym aparacie, poleca **H. Treter**, fabryka parowa czekolady i cukrów przy ul. Kopernika 1. 3. Pół kilogr. Princesków 80 ct. Pół kilogr. najwyborniejszych cukrów deserowych 1 zł. 20 ct. Czekoladę i kakao zawsze najświeższe.

## Kowanówko

### Zakład leczniczy chorób nerwowych i umysłowych.

W. Ks. Poznańskie, poczta i stacja kolejowa Oborniki. 281  
Dr. Winkowski, Dr. Lewald,  
Droga Karczewska.

## Znakomitą musującą limoniadę

dają Mersnera bombony musujące do limoniady

z tą marką ochronną. z tą marką ochronną. 556

## Fabryka wschodnich cukrów

### A. Marsner

Praga, Król. Winohrady, Plzenka. Wszędzie do nabycia. Gdzie niema składów tam wysyłamy franko 100 zwojów po zł. 7 za zaliczką albo poprzedniem nadesłaniem należności.

**Białe i piękne ręce!** Najbardziej czerwone i opierzchnięte ręce wybieleją i wydelikatnieją po kilkakrotnem natarciu

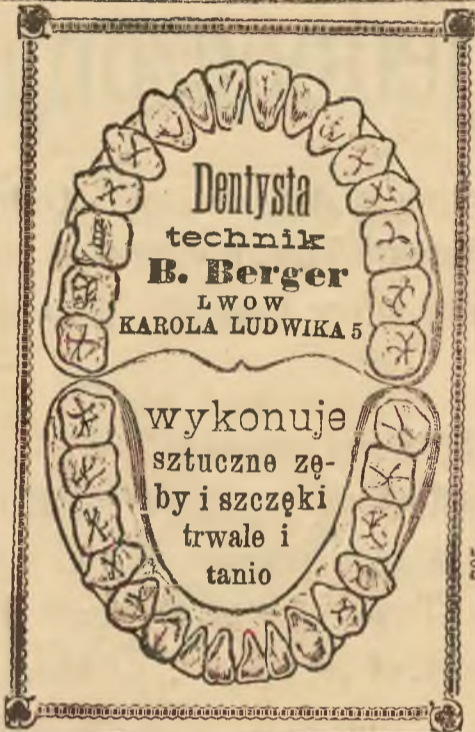
**Kremem roślinnym. Stoik 80 ct.**

## Towarzystwo zaliczkowe w Sędziszowie

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Z końcem roku 1895 liczyło Towarzystwo	424 członków,	818 udziałów,	kwota 13.556 zł.
W ciągu roku przybyło	72	78	1.392
Razem	496	896	14.948
Towarzystwo liczy zatem z końcem 1896 roku	465	858	14.591

**Przeostroga.** Pozostawieni bez żadnych widoków na przyszłość, posiwiali w zawodzie magistrów farmacji, przestrzegają młodzież, by do zawodu aptekarskiego nie wstępowała, i by się nie dała w błąd wprowadzać żadanymi pozorami dobrymi warunkami, jak płacą miesięczną lub stypendyami, gdyż w obecnych warunkach ten sam los ją spotkać musi. 792



Celem położenia tam nadużyłom niektórych restauratorów, mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że

## piwo okocimskie

sprzedają na szklanki tylko następujące firmy:

Naftala Toepfer, ulica Trybunalska 1. 12,  
Apsdorf, ul. Sobieskiego 14.  
Wilhelm Arnold, ul. Batorego 16.  
Wład. Bukalski ul. Szeptyckich.  
Józef Ehrlich, kawiarnia Teatralna,  
Józef Fleg, ul. Jagiellońska 1. 23.  
Wilhelm Hellman, ul. Kazimierzowska.  
Dawid Kepler, ul. Pańska 1. 12, pod Schlickiem.  
Jerzy Kirsch, ul. Solarni 1. 6.  
Władysław Kozłowski, ulica Gródecka 1. 79,  
Michał Landes, ul. Skarbkowska 1. 4.  
Jakób Löwenheek, ul. Trybunalska.  
Jan Ludwig, ulica Krakowska 1. 7,  
Noweżniuk J., ul. Kopernika 4.  
Szymon Post, ul. Krakowska.  
Karol Przybylski, ulica Teatralna 1. 13.  
Abraham Rothberg, ul. Kazimierzowska.  
Antoni Rudziński, restauracja kolejowa.  
H. Salzberg, ulica Kołłątaja róg Kazimierzowskiej.  
S. Stoff, ulica Sobieskiego pod Słoniem.  
S. B. Thäuser, Chorążczyzna.  
Teofil Telchmann, Jagiellońska.  
Henryk Voise, piwiarnia okocimska, róg ul. Sykstuskiej i Słowackiego.  
Jan Ważny, ul. Czarnieckiego.  
Leonard Zyczyński róg ul. Mikołaja i Zyblikiewicza  
Główne zastęstwo i skład piwa beczkowego u p. **Ozjasza Wixla i Syna**, ul. Bogusławskiego 1. 13, telefon nr. 6.  
Skład piwa fiaskowego u p. S. Wiesera, Sykstuska 14, telefon 149.

Na przyszłość ogłaszać będą każdej niedzieli w piśmie lwowskim nazwiska restauratorów, którzy piwo okocimskie sprzedają, a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedawcy obcego piwa pod marką okocimskiego.

Jan Götz,  
browar w Okocimie.

## LUBIEN

### Zakład kąpielowy wód siarczanych

w pobliżu Lwowa, Gródka i Szerca  
otwarty w dniu 20 maja.

Zakład odznaczony na wystawach krajowych i lekarskich, wprowadził w bieżącym roku ulepszenia według wymagań higieny i cały szereg nowości w zakresie lecznictwa i nie szczędząc wkładów, tą drogą postanowił dotrzymać kroku w współzawodnictwie zdrojowisk.  
**Wskazania:** Reumatyzm mięśni i stawów, ostry i przewlekły. Dna i pozapalne wypociny. Długotrwałe obrzęki po zwichnięciach i złamaniach. Okres ozdrowienia po operacjach chirurgicznych. Choroby układu nerwowego. Złoty. Choroby skóry. Spóźnione postacie kły, zwłaszcza po nadużyciu rtęci. Otyłość. Choroby kobiece (w każdej wannie wody lubieńskiej znajduje się 85-40204 atomu). Przewlekłe zatrucia metaliczne. Neurastenia. — Również są wygodnie urządzone kąpiele rzeczne na Wereszycy.  
Apteka wzorowa. — Urząd pocztowy i telegraficzny w miejscu. — W kaplicy zakładowej codziennie msza św. 645  
Pomiędzy Lwowem a Lubieniem codzienna poczta powozowa po 75 ct. od osoby.  
Pierwszorządna restauracja pod ścisłym dozorem lekarza. — Wody mineralne rodzime i zagraniczne. — Koncert orkiestry zdrojowej dwa razy dziennie. — Czytelnia obficie zaopatrzona. — Biblioteka. — Sala balowa i koncertowa. — Fortepian dla użytku gości.  
Mieszkania zupełnie urządzone przeważnie do opalania.  
Dla niezamożnych ulgi najdalej idące. — Wszelkich wyjaśnień z gotowością udziela Zarząd.  
Karol Bratkowski,

**Zadziwiająco niskie są ceny** wszelkich papierów i przyborów kancelaryjnych oraz towarów wchodzących w zakres palenia w nowo otwartym sklepie

## S. W. Niemojowskiego, Lwów, plac Maryacki 8.

Proszę łaskawie przekonać się, że najtańszem źródłem zakupu jest powyższy sklep. Cenniki na żądanie franko.

## KRYNICA

c. k. Zakład zdrojowy w Galicyi.

Stacja kolei  
Muszyna - Krynica  
z Krakowa 8 godz.  
ze Lwowa 12 godz.  
z Buca-Pesztu 12 g.  
jazdy

Poczta  
3 razy dziennie,  
Urząd telegraficzny  
w miejscu  
i  
Apteka.

W Karpatach 590 m. n. p. m. Od stacji kolejowej godzina bitej drogi. — Na stacyi wygodne powozy.

**Srodki lecznicze:** Zdroje bardzo silnej szczawy wapienno- i magnezowo-sodowo-żelazistej. — Kąpiele mineralne bardzo obfite w kwas węglowy wolny, metodą Schwartza (grzewane w roku 1896 wydano 40.000). — Nader skuteczne kąpiele borowinowe (w r. 1896 wydano 16.000). — Kąpiele gazowe z czystego kwasu węglowego.

Skarbowy Zakład hydropatyczny pod kierunkiem dr. H. Ebersa (w r. 1896 wyd. 13.000). Kąpiele rzeczne. — Klimat wzmacniający podalpejski. — Wody mineralne miejscowe i wszelkie zagraniczne. — Kefir. Żetycy. Mleko sterylizowane. — Gimnastyka lecznicza. — Apteka. Lekarz zakładowy dr. L. Kopff z Krakowa stałe cały sezon ordynujący. Nadto 12 lekarzy wolno praktykujących.

Mieszkania przeszło 1500 pokoi z całkowitym komfortem urządzonych w cenie od 60 ct. dziennie zwyż.

Dom zdrojowy — Czytelnia — Restauracja — Pensjonaty prywatne — Hotele — Cukiernie — Kościół katolicki — Cerkiew — Muzyka zdrojowa stała (dyr. A. Wronski) — Stały Teatr — Koncerty — Odczyty — Bala — Spacerowy w rezerwie okolicy Karpat — Rozległy park szpilkowy wzorowo urządzone około 100 morgów obszaru.

Frekwencya w r. 1896 4600 osób.

Sezon od 15 maja do 30 września. W maju, czerwcu i wrześniu ceny kąpiele, pomieszkań w domach skarbowych i potraw w restauracji domu zdrojowego o 25 proc. niższe.

W lipcu i sierpniu nie dziela się ubogim żadnym ulg, jak uwolnienie od taks kur. itp.

Rozyłka wody mineralnej od kwietnia do listopada, składy we wszystkich większych miastach w kraju i za granicą.

Blizszych wyjaśnień na żądanie udziela, broszury i prospekta rozsyła c. k. Zarząd zdrojowy w Krynicy. 4336

Sezon od 20 maja do końca września. **IWONICZ** Stacja kolejowa, poczta i telegraficzna Iwonicz.

## Zakład zdrojowy-kąpielowy i klimatyczny

położony na stoku Karpat 410 m. n. p. m. poleca swoje szczawy słono- i żelazisto-jodowe, kąpiele jodowe, borowinowe, igliwiowe, hydropatyczne, inhalacje.

Lekarzem zdrojowym jest dr. Kl. Dębicki.

Na sezon 1897 przybywa jeden dom mieszkalny, urządzone według najnowszych wymogów i kilka gabinetów hydropatycznych.

**Cały Zakład oświetlony elektrycznie.**

Ceny mieszkań do 20 czerwca i od 20 sierpnia znacznie niższe. 679

Zgłoszenia przyjmuje i broszury ze szczegółowym opisem bezpłatnie przesyła Dyrekcya Zakładu zdroj. kąp. w Iwonicy.

Wody i przetwory zdrojowe iwonickie są do nabycia w składach wód i aptekach.

## Zakład zdrojowy i wodoleczniczy MORSZYN (pod Stryjem)

położony w okolicy zdrowej i uroczej wśród lasów szpilkowych 380 metr. nad poziom morza. Stacja kolejowa, poczta i telegraf w miejscu, kąpiele bromowo-solankowe, borowinowa, rzeczne i stawowe. Woda lecznicza gorzko-słona ze źródła Bonifacego. Leczenie hydropatyczne żetycy, elektrycznością i masażem. — Wskazania: choroby gardła, płuc, żołądka, kobiece, nerwowe, reumatyzm, niedokrewność i skrofoty. — Zakład otwarty od 1 czerwca do 15 września. — Pension od 18 zł. z leczeniem od 22 zł. tygodniowo. Zarząd

## Proszę czytać!

## Czasopismo kwartalne Wykaz towarów

specjalnego składu artykułów gospodarczych i składu fabrycznego farb, lakierów, pokostów itd. itd. firmy

## Alojzy Hübner

Lwów, Rynek 1. 38,

na II i III kwartał już wyszło z druku i jest do dyspozycji

Szan. P. T. Publiczności. 841

Na łaskawie żądanie wysyłam gratis i franko.

Najświeższy, najwyżej położony zdroj stalowy na łądzie stałym, najodpowiedniejszy zakład hydropatyczny Europy wschodniej przy ujściu Dorny do Złotej Bystrzycy. Sezon od 1 czerwca do 30 września. Na ostatniej stacji kolejowej Kimpolung liczne okazy przy każdym pociągu. Wycieczki do rumuńskich i węgierskich okolic wozem, koniami i tratwą.

## DORNA, Bukowina

W nowym monumentalnym domu zdrojowym wydają się wedle najnowszej metody kąpiele mineralne, stalowe, szlamowe, siódowe, solankowe i sosnowe. Wedle wymogów nauki urządzonej dział hydropatyczny ma służbę wykształconą w klinice prof. Winternitza. Kuracja mleczna i żetyczna. Prospekta przez Zarząd zdroj. Zapytania do lekarza zdrojowego i kąpielowego dr. Artura Löbela. 651